
Jos. E. de Weyssenhoff
Ex libris

SEKRETA

GABINETOW EUROPEY-SKICH.

Od R. 1763. aż do teraznieyszych czasôw.



Roku 1789.

SEKRETA

Gabinetow Europeyskich od Ro: 1763. aż do podziału Zaboru Kraiow Polski r. 1775.

Aby sprawiedliwy sobie wyobraż uczynić układu politycznego Europy po pokoiu Hubertsburgskim, trzeba wiedzieć, że wszystkie Mocarstwa, równie prawie były wycieńczone, Francya zawarła pokoy z Anglią, bo nie miała o czem utrzymywać Kampanii R. 1763. Cesarzowa Krolowa, nie uczyniłaby pokoiu Hubertsburgskiego, gdyby iey

było nie brakło pieniędzy. Krol Pruſki ſam tylko miał w zapaſie gotowe pieniądze, gdyż tey używał przezorności, aby zawſze przynaymniey poprzednie na rok, były leżące. Ztem wſzyſtkim niedoſtatek był przyczyną Mocarſtwom, że każde żądało ſpokoyności powſzechney, aby można ſił nowych nabrać. Ta to iedna była z pomiędzy innych przyczyn wpływaiąca do utrzymania traktatu Werſalſkiego, między Ceſarzem, Francyą, Hiſzpanią. Dom Auſtryacki bez wątpienia z niego miał naywiękſzy pożytek, ponieważ zabeſpieczony z ſtrony Francyi, nie obawiał ſię niczego ani o Flandryą ani o Kraie Włoſkie, a tak zoſtał mocen wſzelkich ſwoich użycia ſił przeciwko Krolowi Pruſkiemu, byle ſię podała okoliczność.

Francya

Francya nie maiąc także niczego obawiać się od Domu Austryackiego, widziała granice swe wolne od naiazdu, a miarkuiąc, że nie przyidzie do woyny lądowey, wszelkie usiłowania łożyć mogła, dla zmocnienia się na morzu, i uczynienia strafzną Flottę, ktora w czasie złączona z Hiszpańską, mogłaby mieć przemoc nad żeglugą Angielską. Takowe przewidzenia gruntowały się na dobrym rozumowaniu: przyspieszono więc pokoy Akwisgrański; wiele w nim iest Artykułow nieiasnych, iako to o połowie pozwolonem Francyi przy Ziemi nowey (terre neuve) o okupie Manilli, ktorey domagali się Anglicy od Hiszpanow, małe w prawdzie te są rzeczy, ale służyć głowom niespokoynym mogą za pozor do zamie-

szania

ſzania intereſów. Przyczyny nie ſame tylko wzaiemney ſtoſowności złączyły Domy Burbońſkie dwa, z Habſzburgſkim, odnowionym; przyłożył ſię do tego charakter i ſpoſob myslenia Miniſtrów rządzących Dworami Wideńſkim i Werſalſkim; Xiąże Kaunitz charakteru dumnego i nakazuiącego, patrzał na traktat Werſalſki, iako dzieło wyborne ſwey polityki, i cieſzył ſię, że nieprzyiaciół Domu Auſtryackiego rozbronił, a nakłonił aby Ceſarzowi byli na pomocy przeciwko Pruſkiemu Królowi: Xiąże de Choiseul urodzony w Lotaryngii, (ktorego Oyciec Graff de Stainville był Poſtem od Dworu Wideńſkiego w Paryżu,) wiedząc ſię bydź wazalem Ceſarza, wewnątrz bardziey był przywiązanym do Auſtryi, niżeli Francyi. Nie

dziw

dziw więc, że ci dwa Miniſtrowie, Alians rzeczony utrzymuią, ktòry pòty trwać może, pòki iey poplecznicy mieć będą kredyt i gòrę nad umyſłami ſwych Monarchòw. Spoyrzawſzy zaś na Pruſsy, obaczemy ie ſame, i niby opuſzczone, bez żadnego alianſu; czego ta przyczyna: kiedy Pan Pitt złożył ſwe Miniſtrowſtwo, naſtąpił po nim Pan Bute Szkot. Ten Miniſter zerwał wſzyſtkie związki między Anglią i Pruſsami dotąd trwaiące. Anglia, iako wyżey mòwiłem, uczyniwſzy pokòy z Francyą intereſsa Pruſkie dla niey ſakryfikowała, nadto Auſtryi przyrzekła odzyſkanie Szląſka, a tak aby odnowić wſzelkie zwiąſki dawne między Dworem Ceſarſkim i Anglią. I właśnie iakby na tem nie doſyć było Panu Bute,

wſzy-

wſzyſtkich użył ſpoſobów w Peterſburgu, żeby Króla poróżnił z Carem Piotrem III. ale tego dokazać nie zdołał. Takowym to podſtępem Anglii z Prusſami złedno- czenie zerwane, a tak po alianſie, który zobopolny interes był ułożył, naſtąpiła nayżwawſza nieprzyiaźń, i nienawiść naygwałtownieyſza; Król Pruſki ſam zoſtał na Placu batalii, luboć w prawdzie, żaden go nie attakował, ale i nikt nie był ku obronie Jego. Takowe położenie nieutrzymałe iak i przemiiaiące, długo trwać nie mogło, więc ſię odmieniło. Na końcu R. 1763. zaczęto negocyować w Moſkwie, aby uczynić alians z tem Mocarſtwem obrony; pod owe czaſy Graf Panin był tylko w Petersburgu przychylny Pruſsom, zadawniony nie-

przy-

przyiaciel Kròla Kanclerz Beſtuſzeſ, wynalazca i popieracz wſzelkiego poròżnienia między dwoma Dworami, przeſzkadzał cichaczem negocyacyi, utrzymywany u Carowey przez Graffa Orłow. Dwory Wideńſki i Drezdeńſki ile mogły przykładały ſię przeſzkadzać Poſłowi Pruſkiemu w Peterſburgu Graffowi Solms. Auſtryacy przekładali Carowey, że ich Mocarſtwa alians naypożyteczznieyſzy bydz może Moſkwie, ponieważ ſzczegulnie ſam tylko Dwòr Wideńſki zdoła pomodz przeciwko Turkom wſpolnym nieprzyiaciołom. Sasi inną mieli przyczynę pſucia negocyowanie Graffa Solmſa, wymagali wſparcia i protekcyi Carowey, aby uſłali ſobie drogę do ſukcesſyi Tronu Polſkiego, gdyby Auguſt III. umarł.

Saſi

Sasi rządzeni od Graffa Bruhla, zawſze nieprzyiaciela Pruſs, gotowi byli ſwe intrygi złączyć bądz z iakimkolwiek Mocarſtwem, byle zepſuć, albo przynaymniey tak zſczuplić rzeczy, żeby nie wpływał Krol Pruſki w interesa Europy. Trzeba było iakiego wypadu do odmiany tey nieſzczęśliwości, i w ſam czas nadarzył ſię. Auguſt III. Krol Polſki w Dreznie umarł 4go. Pazdziernika roku tego, Elektor Saſki Syn Jego poſzedł za Oycem, więc Wnuk Auguſta zoſtał Elektorem małoletni. Dwie śmierci nieſpodziane, i Elektor pod opieką, odmieniły kſztałt interesſow; odtąd intrygi, kabały Francuzow, Saſow, Auſtryakow, nie mogły ſkutkować w Peterſburgu. Graff Panin nad wſzyſtkiem gorę wziął i pierwſzym

zoſtał

został Miniſtrem, a mogąc wiele u Carowey, wymogł naniey żeby osadziła na Tronie Polſkim Piaſta, Katarzyna, żeby tego dokazała, ſwych proiektòw kommunikowała Krolowi Pruſkiemu. Krol obiecał przyłożyć ſię, a nie czekaiąc podpiſu traktatu o ktory ſzło w Peterſburgu, kazał ſwemu Miniſtrowi w Warſzawie, znoſić ſię z Moſkiewſkim, i aby względem naſtępuiącey Elekcyi, naymocnieyſze czynił zabiegi u Prymaſa i Panow Polſkich. Ten poſtępek dobrze ukartowany, zniosł opor Dworu Peterſburſkiego, Miniſtrowie Moſkiewſcy opowiedzieli ſwey Monarchini, iak pomoc Krola Pruſkiego ułatwiła ich negocyowania, przeto Carowa nakłoniła ſię zawrzeć alians z Krolem. W Styczniu R. 1764 kontrproiekt z

Bren-

Berlina posłany do Graffa Solmsa, i po nieiakich trudnościach względem pomocy, ktòrey Carowa domagała się, ułatwieniu, traktat ten ważny był podpisany w miesiącu Marcu.

Tego traktatu, abym nie bawił, treść kładę. Traktat miał trwać lat ośm, ostrzeżono w nim wzaiemność dzierżenia Kraiòw oboyga mocarstw, nie czynić ani przerwy, ani pokoiu bez zezwolenia wzaiemnego, pomoc umowiona w potrzebie woyskowa z 10000 Infanteryi a 2000 Kawaleryi; taiemnym artykułem ułożono, że ieżliby nad Renem Kròl był attakowany a Carowa przy Krymie w ten czas za ludzi strona stronie wyliczała rocznie 400,000 rublòw czyli 480,000 taleròw. Względem Polski umowiono się, aby nie

do-

puścić, żeby to Krolewſtwo zoſtało dziedzicznem, i przeſzkadzać, aby rząd Jego nie był przemieniony w Monarchiczny. Nadto obrona umowiona Dyſsydentow od przemocy Duchowieńſtwa Katolickiego. Naoſtatek oddzielny taiemny artykuł tegoż dnia podpiſany, aby Piaſt był obrany Krolem Polſkim, a ten Piaſt był Poniatowſki Stolnik Litewſki, oddawna znany od Carowey. Natychmiaſt dzieſięć tyſięcy Moſkwy zbliżyło ſię ku Warſzawie, Woyſka zaś Pruſkie na granicach Polſki ſtoiące, okazywały, że mogą nakłonić Republikantow, iako też przekonać inne Mocarſtwa, że ieżeliby mieſzały ſię do Elekcyi przeciw woli Carowey i Krola Pruſkiego, będą mieć z niemi do czynienia. Przybliżał ſię czas Elekcyi Seymu, po-

waga

waga wymagała Dworòw, żeby pierwszego rzędu ministrowie wysłani byli, Kròl tedy wyznaczył Posłem do Warszawy Xiążęcia do Carolath Schoenaitch. Odmieniono kształt. Seymu (w Maiu) Konfederacya stanęła, żeby uchylić *liberum veto*, a tak, żeby większością głosów decydowane były ustawy. Po tem Seymie nastąpił drugi w Sierpniu, takowym że sposobem, na ktòrym za wstawieniem się tęgim i popieraniem Posłow Moskiewskiego i Pruskiego, i iednoustnie 7. Września obrany Krolem Stanisław Poniatowski, ktòry uznany został od Mocarstw Europy.

Trzeba było trzeciego Seymu, Seymu Koronacyi. Xiążęta Czartoryscy Wuiowie Krola obranego użyli swoiey wziętości do zniesienia

nia

ia *liberum veto*, czem zostali sprężyną rad Rrzeczy-pospolitey. Król Pruski obawiaiąc się, aby iakowaś nie wynikła znaczna odmiana rządu w Rzeczy-pospolitey, uwiadomił o tem Dwór Petersburski, który wszedł w Króla boiaźń; z tem wszystkiem, kształt Konfederacyi trwał do następuiącego Seymu.

Roku 1765. było negocyowanie nieużyteczne do zniesienia cła powszechnego, które Seym Konwokacyi ustanowił, znosząc cła partykularne Szlachty. Ta nowa Konstytucya przeciwiąca się traktatowi Welawskiemu, pobudziła Króla, żeby się Rzeczy-pospolitey sprzeciwił, przeto Pan Goltz wysłany do Warszawy, zdano się na Carową, a tak cło powszechne z oboiey strony zniesione.

Dwór

Dwòr Petersburſki markotny z poſtępku Kròla Polſkiego, a bardziey Xiążąt Czartoryiſkich Wuiòw Jego, przyſłał do Warſzawy Pana Salderna, żeby na wſzyſtko miał oko. Z Warſzawy ten Negocyant przeieżdzał przez Berlin z z obſzernemi proiektami, Graff Panin ie ułożył, a tamtego guſt był okazałość i świetność. Pan Saldern nie maiąc ani zręczności, ani przenikliwości, ton brał Dyktatora Rzymſkiego, aby nakłonił Kròla, do zezwolenia na przyſtąpienie Anglii, Szwecyi, Danii, do traktatu Petersburſkiego. Proiekt takowy cale był przeciwny intereſsom Pruſs, nie mògł więc nań Kròl zezwolić. Czyliż godziło ſię wymagać na Kròlu, żeby ſię zgadzał z Angliią tyło doznawszy złego od niey? Szwe-

cya

cya, Daniia, Saxoniia, iąkąż pomocą bydźby mogła, gdy owſzem im niemało trzebaby płacić; nadto, złączone z Moſkwą mogłyby dzielić influencyą Kròla w Peterſburgu. Lepiey więc było oddalić one na czas, i nie mnożyć rzeczy niepotrzebnie. Wſzyſtkie przywiedzione przyczyny pobudziły Kròla uchylić ſię od propozycyi Saldernowych. Poſeł ten oburzył ſię, poczytuiąc ſiebie za Pretora Popiliuſza. Kròla zaś za Antyocha Kròla Syryi, chciał przepiſować prawa Monarſze, ale Kròl ktòry ſiebie nie miał za Antyocha, pożegnał Poſła, upewniaiąc, że zawſze będzie przyiacielem Moſkwy ale nigdy iey niewolnikiem. Jmć Pan Saldern markotny, że niechciał Kròl bydz poddany Jego rozkazom, z Berlina udał ſię

do Kopenhagi, gdzie rozpościeraiąc się z swoim despotyzmem i nieokreślonemi pretensyami, tak podbił Króla Duńskiego, że od niego Ministrów i Jenerałów sobie niemiłych oddalił, a ich mieysca swemi kreaturami osadził, po czem traktat zawarł na przyszły przypadek zamiany Xięstwa Holstein Gottorp, za Oldenburg i Delmenhorff Hrabstwa.

Na końcu tego roku Seym był w Polszcze. Carowa ogłosiła się protektorką Dyssydentów, do któżych przyłączyła Grekow, domagała się dla nich wolnych obrządków Religii, onychże i żeby byli przypuszczeni do wszelkich urzędów Obywatelskich. Ta propozycya była nasieniem zamieszek i woien następnych. Poseł Pruski podał

dał notę Seymuiącym, że Krol iego nie może patrzać oboiętnem okiem na zniesione *liberum veto*, na ustanowienie nowych podatkòw, na pomnożenie woyska, i Rzeczpospolita miała wzgląd na te przekładania, względem zaś przywileiòw dla Dyssydentòw nie tylko nie nakłoniła się lecz potwierdziła na Seymie tym Konstytucye te na ktòre żalili się Dyssydenci. Co mogła nayprzychylnieyszego sobie uczynić Moskwa, to, to, że konfederacya była rozwiązana. Roku 1766. Carowa do żywego tkniętą oporem Polakòw względem Dyssydentòw przedsięwzięła mocą popierać sprawy ich, wezwała do tego i Krola, ktòry iuż był obowiązany na mocy allianssu zawartego.

Pod czas tego zamieszania w

Polſzcze, Xiąże Pruſki ożenił ſię z Xiężniczką Elżbietą Còrką czwartą Xiążęcia Brunſzwickiego. Sukcesſya na cztery głowy ſpadała, na Xiążęcia Pru: na Xiążęcia Henryka, ktòry w kròtce na kroſty umarł, na Xiążęcia Henryka brata Kròlewſkiego i Xiążęcia Ferdynanda niemaiącego wtedy ieſzcze potomſtwa Męzkiey płci.

Ale wròćmy ſię do Polſki (Ro: 1767.) Despotyzm z iakim postępował Dwòr Peterſburſki z Rzecząpoſpolitą, roziątrzył Polakòw i część Europy przeciwko Moſkwie. Wideń niemogł ukryć ſię z ſwą zawiścią i nieukontentowaniem Francya zachowuiąca ducha reſztę wſpaniałości od czaſow Ludwika XIV. niemogła tego ſtrawić, że odmiana znaczna iaka w Europie bez w-

pły-

pływania iey dzieie się. Xiążę Choiseul władnący po Królewsku, lubo niebył Królem człowiek nayniespokoynieyszy i nayniecierpliwszy, ile było Francuzów: patrzał na elekcyą Króla Polskiego bez wpływania Monarchy do niey swego za hańbę Dworu swoiego, aby się więc zemścił wyobrażennego afrontu, wplątałby był Francyą w woynę nową, gdyby go niezatrzymały skarbu niedostatek, i oziębłość w okolicznościach podobnych Ludwika XV. Niemożność więc tę nadgradzał ugryzkami Moskali wewszystkich okazyach: aby więc Carowey tytułu Maiestatu niedał, udał się do Akademii Francuzkiey, która decydowała, że imie takowe nieiest Francuzkie, zemsta zaiste podła i niegodna serc wielkich, o czem

za-

zamilczałbym, gdyby to nie okazywało charakteru ludzi.

Ro: 1765. Cesarz Franciszek I. w Jspruku umarł. Syn iego Jozef Koronowany iuż na Krola Rzymskiego nastąpił bez przeszkody. Młody ten Cesarz zwiedził Czechy, Saxonią dla przypatrzenia się mieyscom, na ktorych bywały potyczki ostatniey woyny. Gdy przeieżdżał przez Torgau, Krol mu proponował, żeby się z sobą mogli widzieć, lecz Cesarzowa Matka Jego i Xiąże Kaunitz przeszkodzili. Cesarz markotny, dał znać Krolowi Pruskiemu, że znaydzie sposob nadgrodzenia grubiiaństwa, ktorego dopuszczenia się byli mu przyczyną Jego Ochmistrzowie.

W tem, nieukontentowania polaków stały się powszechnemi. Cały

Narod

Narod wołał, że Religiią Katolicką Moskale zniszczyć usiłuią, i że każdy Monarcha urodzony w Kościele Apostolskim Rzymskim obowiązany na sumnieniu przybywać z pomocą. Wołania te powtarzanie uczyniły wraz Dworowi Wiedeńskiemu. Cesarzowa w kraiach Austryackich przygotowania czynić woienne nakazała, nie iakie bydź powinny do boiu, ale iakie zwykły bywać w sposobie zamysłu wielkiego iakiego. Ogłos takowego uzbraiania się zatrwożył nieco Dwòr Petersburski, a niespokoyność Carowey, dała przyczynę do umowy taiemney między nią i Kròlem Pruskim; ktòra spiesznie uczyniona, 23. Kwietnia. Treść iey ta. Carowa wprowadzi woyska swe do Polski dla poparcia Dyssydentòw, aby zaś nie-

dadź

dadź poznaki Dworowi Wideńſkiemu. Krol zamyſły utrzymywać miał Moſkwy, popieraiąc tęgiemi deklaracyami i zdolnemi zatrwożyć malkontentow: umowiono ſię i nato, że gdyby Dwor Wideńſki wprowadził ſwe Woyſko do Polſki przeciw Moſkwie, w tedy Krol otwarcie poydzie przeciwko Auſtryakom czyniąc dywerſyą w Kraiach ich, a ponieważ tę woynę Krol przedſię wezmie dla interesſu Moſkwy, więc Carowa nadeſzle mu ſwe pułki, i nadgrodzi po zawartym pokoiu wydatki. Związki coraz bardziey umacniaiące ſię między Krolem i Moſkwą, wraz uczyniły Dworowi Wideńſkiemu niemały, a gdy hazard na ktory ſię bybył podał większy bydź, mogł nad zyſk, więc ſpokoynym tylko zoſtał ſpektatorem przypadkom.

Za

Za podżeganiem Moſkwy Dysſydenci uczynili Związek przy wſparciu Woyſk Carowy wkraczaiących do Polſki. O tenże czas Poſeł Pruſki mieſzkaiący w Warſzawie ogłoſił, że Krol utrzymànie Dyſsydentòw poczytuie za Klauzułę traktatu Oliwſkiego, i podług alianſu z Moſkwą, proſi Rzeczypoſpolitey, aby miała wzgląd na krzywdy Dyſsydentòw, Krol Polſki dał audyencyą deputowanym od Dyſsydentòw, po czem naſtąpiło 15. Pazdz: *Senatus Conſilium* a po nim zwołano Seym extraordynaryiny. Seym ten zgromadził ſię pod konwoiem Woyſka Moſkiewſkiego, otaczaiącego Warſzawę. Xiążę Repnin Poſeł Katarzyny użył gwałtownych ſpoſobòw do podbicia Seymuiących, kazał wziąć w niewolą Xięcia Bi-

ſkupa

ſkupa Krakowſkiego Soltyka, Biſkupa Kiiowſkiego Załuſkiego, Hetmana Polnego Koronnego i Syna iego Poſłem będącego Rzewuſkich, nieprzyiaciòł oczewiſtych Dysſydentòw, ktòrych zaprowadzono za Moſkwę Stolicę, w Syberyą; Stany więc Polſkie przymuſzone były zalimitować Seym do 1. Lutego, roku 1767, i wyznaczono Komiſsarzy z mocą zakończenia intereſòw Imieniem Rzeczypoſpolitey, Ro: 1768. Miniſtrowie Moſkiewſki Pruſki i Dworòw proteſtanckich i Marſzałkowie Dyſsydentòw na Seſſyach zaſiadali wſpomnianey Kommiſsyi, podpiſany więc akt, ktòrego mocą dyſydenci przywrocone mieli wſzyſtkie ſwe prawa. W kròtce przyſtąpiono do układania praw Kardynalnych Kròleſtwa, pierwſze urzędy

dy

dy okryślone zwłaszcza Hetmańskie; Seym musiał utwierdzić nowe prawa, po czem Seym zakończony.

Tylo czynności Mocarstwa obcego, rozią̨trzyły umysły Republikantckie, dzikość Xięcia Repnina nieniezdołała one ułagodzić. Będący na pierwszych urzędach maiąc serce zranione umnieyszeniem swey władzy, nie mogli strawić odmiany uszczerbek przynoszącey i upodłaiącey ich. Biskupi i Panowie ziednoczywszy się, rozgłaszali że Moskwa z Krôlem Polskim chciała wyniszczyć Religią Katolicką Apostolską Rzymską, że iuż wszyscy zginą, ieżeli się do oręża nie wezmą; że ktôrykolwiek iest Katolikiem gorliwym ma się łączyć, pospolstwo w tych Woiewodztwach uciemiężone

ne

nie w których stały Moskiewskie woyska, użalało się, opowiadaiąc swoie przykrości. Już się ogień zaymować zaczął, który był w popiele, a Dworow potęga mogłaby była ugasić, gdyby Francya chcąca na Północy zamieszać niepodmuchała, i tak pożar woienny opanował. Xiąże Choiseul napuszony ambicią, chciał swe Ministrostwo wsławić, a uprzedzony mniemanym testamentem Kardynała Ryszelego, zawsze, na myśli swey miał obietnicę Ludwikowi XIII. od Kardynała uczynioną, że Monarchią Jego cała Europa szanować będzie, i chciał tego za czasów Ludwika XV. dokazać. Atoli czas i układ interessów całe był różny. Naprzód Francya za życia Kardynała niebyła długami obciążona: powtòre od sie-

dymna-

dymnastego wieku w Europie interessa odmieniły się wcale, Moskwa która teraz wielką gra rolę, była nieznaczna, Prusy i Brandeburgiia słaba, Szwecya iaśniała, teraz zaćmiona, oprócz tego, iakoweż proiekta może czynić Minister, gdy do uskutecznienia onych niema sposobu, i gdy lękanie się zbankretowania powszechnego przymusza go na intrygach samych przestawać? Przeszkody te niemogąc ich oddalić ścieśniały Choisela, i niezdołaiąc swych zamysłów politycznych wywinąć, do zamieszek udał się mimo zazdrości, która Francyą dolegała, że niemiała wpławu do Elekcyi Króla Polskiego: Niemożono w Wersalu darować Carowy tego, że odstąpiła ów wielki Alians, i uczyniła osobny z Królem

lem Pruſkim. Xiąże Choiſeul aby ſię zemścił, podżegnął przeciw Carowey Polaków i Turków, uſiłował ieſzcze i Szwecyą aby dywerſyą uczyniła w Finlandyi, Eſtonii, a tak ſpodziewał ſię różnemi drogami woynę przeciw Moſkwie zapalić, z ktòrey trudnoby iey było wyiść z pożytkiem. Dla tego to, Poſłańcy Francuzcy wſzędzie ſię rozbiegli, iedni namawiali Polaków do bronienia ſwey wolności, drudzy w Konſtantynopolu Portę podżegali, żeby niepatrzyła oboiętnie, na deſpotyzm obcey potencyi w Polſzcze; inni udali ſię do Sztokolmu kabałować pod czas Seymu, a tak odmienić formę rządu, Kròla wielowładnym uczynić ktòryby wſpieraiąc Turków i Polaków, na Moſkwę uderzył. Choiſeul nieprzeſtaiąc na-

tem,

tem, i Krôla Pruſkiego chciał odciągnąć, aby tak Moſkwę zniſzczyć, ale mu ſię nieudało, podobnież i w Szwecyi, ponieważ partyatam Moſkiewſka przemogła Francuzką. Inaczey zaś w Polſzcze i Turczech ſtało ſię. W mieſiącu Marcu w Barze uczyniona konfederacya przeciw Moſkwie, Kraſiński obrany Marſzałkiem, po tey konfederacyi naſtąpiły inne, Konfederaci na przòd aktem ſwym za nieważne oſądzili wſzyſtkie nowe prawa, a nadzieią przyſzłego powodzenia upoieni, ułożyli Krôla z Tronu zſadzić, czekaiąc tylko okoliczności. Dowiedziawſzy ſię o tem Krôl Polſki, zatrwożony zwołał *Senatus Conſilium*, na ktòrem uradzono udadz ſię po pomoc do Moſkwy, aby ktòrego poſadziła na tronie, tego i

utrzy-

utrzymała, i to było hasłem nieprzyiacielstwa. Moskalów chociaż tylko było 10000 w Polszcze, wszędzie pokonywali Konfederatów, iednak niemogli wystarczyć bo coraz więcey przybywało związkowych. W iednym spotkaniu się Moskali z Konfederatami zapędzili pierwsi drugich za granicę Turecką, i miasteczko do Turków należące spalili. To zgwałcenie granic było pozorem wydania woyny od Turków Moskwie (w Pazdzierniku)

Natychmiast więc wzięty Obreszków Poseł Carowy do Siedmiu Wież, Turcy nieumieią ani pokoiu ani woyny czynić, nie potrzebnie pospieszyli się z deklaracyą, była ta raczey przestrogą dla Moskalów do przygotowania się podczas Zimy aby dać odpór Ottomanom w na-

stępu-

ſtępuiącą wioſnę. Gdyby wſpomniona deklaracya odwleczoną była do roku naſtępuiącego (1769) piorunby uderzył razem z grzmotem, a Moſkale byliby nad ſwe nieſpodziewanie obſkoczeni; ponieważ potrzebowali ſześciu naymniey mieſięcy do przygotowania ſię, i zgromadzenia woyſka, opatrzenia go, aby mężnie ſtawili ſię nieprzyiaciołòm.

Zamieſzki te zadały Dworowi Berlińſkiemu niemało trudności. Kròl ledwie co odetchnął po woynie długiey i niſzczącey; Kraie iego mogłyby, przyiść do ſiebie podczas pokoiu trwałego, ale trzeba było czaſu na zagoienie ran dawwnych. woyſko dopiero było zrekrutowane, zaczęto go cwiczyć, niedoſzło ieſzcze do doyrzałości ſwey, aby mu zauſać. Z drugiey ſtrony,

C woy-

woyna ogłoſzona między Portą i Moſkwą obowiązywała Kròla umowę z Carową wykonać, trzeba było według alianſu wyliczać rocznie 480000 talerów.

Kiedy negocyowano w Berlinie, Moſkale i Turcy iuż ſię bili. Woyſko Moſkiewſkie pod komendą Xiążęcia Galliczyna zwyciężyło Turków pod Chocimem, a wzięcie miaſta tego było zagarnieniem Multan. Jenerałowie Katarzyny nieumieli ani ſztuki obozowania, taktyki Sułtana, ieſzcze mniey mieli znaiomości; aby można należyty wyobraz uczynić, wyſtawić ſobie kulawych potykaiących ſię ze ślepemi, a gdy pierwſi zwyciężyli drugich, zupełną nad niemi gòrę otrzymali. Powodzenie nagłe Moſkalòw uczyniło wraz aliantom Roſyi,

ſyi,

ſsyi, i innym Mocarſtwom Europy. Pruſsy obawiały ſię aby ich Aliantka bardzo zmocniwſzy ſię nierozrządzała tak wnich, iak w Polſzcze. Perſpektywa ta była ròwnie niebeſpieczna ròwnie ſtraſzna. Dwòr Wideńſki przenikaiący niebył bez boiaźni dla podobnychże przyczyn. Niebeſpieczeńſtwo to wybiło z pamięci na czas przeſzłe zatargi. Chociaż zyſki nadſpodziewane Moſkiewſkie czyniły podeyrzenie Dworom Europy całey, atoli i Sąſiedzkie mocne ſiły go pomnażały. Niebeſpieczeńſtwo zbliżało ſię tak do Dworu Wideńſkiego, iako do Berlińſkiego. Ceſarz rozgniewany, iakom wſpomniał wyżey, iż niedozwolono widzieć ſię mu w Ro: 1769 z Kròlem, proponował Kròlowi, żeby ſię mògł widzieć z nim w Szlą-

 ſku,

ſku. Xiężę Kaunitz iuż ſię nie- przeciwił, i Ceſarzowa pozwoliła. widzieli ſię więc oba Monarchowie (25 Sierpnia) w Neiſsie.

Ceſarz chcąc bydź pod ukrytem Jmieniem, nazwał ſię Graffem Falkenſztein, i niepodobna było więcey mu uczynić honoru iako dogadzaiąc woli Jego. Młody ten Monarcha okazywał otwartość, ktòra zdawała ſię mu bydź naturalną, charakter Jego miły okazuiący weſołość z żywością; lecz przy chciwości umienia wſzyſtkiego, zbywa mu na cierpliwości nauczenia ſię; iednak to wſzyſtko niezatamowało związków przyiaźni, i ſzacunku, ktòre obie ſtrony zawarły. Kròl rzekł do Ceſarza, że dzień dziſieyſzy, poczytuie w ſwem Zyciu za naypięknieyſzy, ponieważ będzie epoką

dwuch

dwòch Dworòw złączenia z sobą od dawna nieprzyiaznych, a interes zobopolny ściśley raczey złączyć powinien, niżeli roztrychać. Cesarz odpowiedział, że nie iest iuż Szląsk Austryakòw. Poczem dał Cesarz poznać, że poki żyć będzie Matka, niemoże tego wykonać czego pragnie, atoli i tego niezatail, iż podług pozycyi teraznieyszey w Europie, ani on, ani Matka Jego, niedozwolą, żeby posiadali Moskale, Multany i Wołoszczyznę. Mowił o srzodkach utrzymywania należytey neutralności w Niemczech, gdyby zaięła się woyna między Angliią i Francyą. Do ktòrey było podobieństwo, ponieważ okręt Francuski przy *Terre neuve* od Anglikòw zabrany, dał przyczynę żwawych sprzeczek między temi dwoma Dwo-

zami.

rami. Krol na okazanie, że pragnął utrzymywać porozumiałość między Pruſſami i Auſtryą, przyiął propozycyą Ceſarza, a tak na piſmie ci dwa Monarchowie, obowiązali ſię wzaiemnie utrzymywać neutralność, ktòra tak miała bydź nienaruſzona, iakie bywaią traktaty z podpiſami uroczyſtości! Ceſarz imieniem ſwem i Ceſarzowey a Kròl pod honorem, przyrzekli, że ieźliby wybuchneła woyna między Francyą i Anglią, utrzymywać będą wiernie pokòy ſzczęśliwie uczyniony między Pruſami i Auſtryą, a ieżeliby inne iakie zamieſzania wſzczeły ſię, ktòrych niemożna przewidzieć przyczyn, zachowaią neutralność nayściśleyſzą względem ſwych poſeſyi. Umowa ta naytaiemniey zachowana podpiſana w Neiſie (28 Sierpnia)

pnia) z ukontentowaniem zobopolnym obydwòch Monarchòw.

Przyznać należy według polityki, że byłby wielki błąd ślepo ufać Austryakom; atoli w okolicznościach ninieyszych, w ktòrych przewaga Moskiewska uwagi była godna, i gdy niemòżna było przewidzieć, iaki założy kres swych zdobyczy, nayprzyzwoitsza rzecz była zbliżyć się do Dworu Wideńskiego. Pruski Kròl czuł ieszcze iak mu Moskwa pod czas woyny ostatniey dokuczała, niebyło więc interessem Kròla przykładać się do wzrostu potęgi tak strasżney i niebespieczney. Dwie miał przed sobą drogi, albo ią zatrzymać w biegu zdobycz obszernych, albo zręczności używszy pożytkować. Niezaniedbał więc nie Kròl. Posłał był do Petersburga

tersburga proiekt polityczny, ktòry przypisywano Graffowi Linar, neznanemu za woyny przeszley z negocyacyi konwencyi Closter Sewen między Hannowerczykami pod komendą Xiążęcia Kumberland obozuiącemi w Stade, i Francuzami pod kommendą Xięcia Ryszelego. Lecz wielkie sukcessa Moskali w Multanach i Wołoszczyznie i zwycięstwa Flotty na Archipelagu tak Dwòr ten pomyślnością upoiły, iż żadney uwagi nieuczynił nad wzwyż rzeczonym memoryałem Graffa Linar. Kiedy się to nieudało trzeba było do innych skoczyć sposobòw, nie zgadzało się z interresem Pruss aby potęga Turecka była zniszczona, ponieważ w przypadku, mogłaby bydz użyteczną do uczynienia diwersyi bądź

w Węgrzech bądź Moſkwie, względnie do potęgi z ktòrą przyſzłoby kiedy do woyny. Krol oſądził, że wdawſzy Dwòr Wideńſki za poſrzedniczy i ſiebie, między Stronami woiuiącemi, możnaby pokoy przywròcić według warunkòw ſtoſownych do oboyga intereſsu. Zaczęto tedy (1776) tak w Peterſburbu iako i w Stambule od reprezentowania, że obie ſtrony powinny żądać końca woyny, zwłaſzcza iż obawiać ſię trzeba oney że rozſzerzenia powſzechnego, chce więc Krol podadź proiekta umiarkowane ſtoſowne obbiey ſtronie do ugodzenia przyiacielſkiego. Graff Panin wychwaliwſzy umiarkowanie, bezinteres Carowy ſwoiey, odpiſał, że Monarchini gotowa ſłyſzeć propozycye ugadzaiące: ale zaiſte pła-

ſzczem

ſzczem łagodności przykryte były pretenſye nayżwawſze. Przed Słuchaniem propozycyi od Turkòw, chciała, żeby Obreſzkòw był z ſiedmiu wież wypuſzczony, po czem chętnie zezwolili aby Kròl u Porty negocyował wpaiaiąc w nią ſentymenta ſpokoyne, a gdy tego dokaże, więc za pośrzednictwem Kròla Jegomości Pruſkiego do ſpokoyności publiczney uda ſię, z drugiey ſtrony Turcy zaczeli pragnąć zakończenia woyny ktòrey ſukceſs niekoreſpondował nadziei. Kròl, ktòry odradzał mocno Porcie woyny wydanie, pozyſkał ſobie iey ufność. Turcy tedy przyięli poſrzednictwo Pruſkie, ale nieco zbraniali ſię Wiedeńſkiemu, atoli użyte ſpoſoby ułatwiły, zwłaſzcza przekładaiąc, iż tak wielkie Mocarſtwo iakiem ieſt

Auſtrya

Aufirya, może silnie poprzeć negocyowanie. Moſkale nad ktòrych umyślilem przekładania ſpokoyne nic niezdołały, kontynuowali woynę wnadziei więkſzych ieſzcze zyſków otrzymania nad woyſkiem Tureckim. Flota, ich (; 10 Lipca ;) tak pokonała Turecką, że iedne okręty były ſpalone, drugie zatopione. Niepomyślność nagła przymuſiła Portę ſwe zamyſły przedzielić, niewiedziała czy ma ſiły ſwe ſkupić do bronienia przeyścia Seſto i Abydo, czyli Multan bronić. Ta niepewność złączona z boiaźnią, ſprzyiała Feldmarſzałkowi Romanzòw, i pomogło do zwycięſtwa przy Kialand Woyſkiem Wezyra Wielkiego, a tak do zdobyczy Multan przyłączona Wołoſzczyzna. O tenże ſam czas Graf Panin (brat Miniſtra

niſtra) obległſzy Bender, dobył go mimo żwawego bronienia ſię obłężeńców. Powodzenia nagłe i częſto pomnażane podnieſły Dwòr Peterſburſki i uczyniły go wynioſłym. Atoli kiedy myślono w Peterſburgu potęgę Ottomańſką zniſzczyć; o tenże czas w Wiedniu zazdrość pomnażała ſię w miarę powodzeń Moſkiewſkich. Auſtryacy porównywając oſtatniey woyny ſwey z Turkami nieſzczęśliwość z ſukceſsem Moſkiewſkiey, niemogli utaić właſney miłości upodlenia; nadto obawiali ſię, aby tak wielkie Mocarſtwo niebyło Sąſiadem gdyby zatrzymało ſię przy Multanach i Wołoſzczyznie, żeby więc temu zabiedź, czyli przeſzkodzić otwarcie Moſkwie, Auſtryacy zmocniali woyſka ſwe w Węgrzech zakładali magazy-

ny

ny i gotowanie czyli użyć woyſka przy nadarzaiącey ſię okoliczności, z czem ſię nietaili odzywaiąc ſię iż ieżeliby woyna niebyła w krotce zakończona, Ceſarzowa Krolowa obowiązana będzie wmieſzać ſię w nią.

Drugie widzenie ſię Krola z Ceſarzem było przy Neuſtadzie w Morawie (3. Września) Zadnego niebyło Auſtryaka, ktoryby nienacierał żwawemi ſłowy na Moſkalow. Ceſarz Krolowi zdawał ſię bydź tymże co i przeſzłego widzenia ſię w Neiſie. Xiąże Kaunitz znayduiący ſię w Neuſtadzie długą miał rozmowę z Krolem Pruſkim, w ktorey Syſtema Dworu ſwego opiſuiąc emfatycznie, przekładał iako dzieła naywybornieyſzey polityki, ktorego był autorem, rozwodził po-

trze-

trzebę zapobiedź zamysłom wyniosłym Moskwy, dodał, że nigdy niedozwoli Cesarzowa Krolowa przeyścia Moskalom za Dunay, ani, żeby Carowa była iey Sąsiadką. Przydał iż złączenie się Krola z Austryą iest iedyną tamą przeciw wylewowi, ktory grozi całey Europie. Co gdy skończył mowić, Krol odpowiedział, że usiłowałby zachować przyiaźń, z Cesarzową Krolową, ktorą sobie poważa, lecz żądał aby Xiąże Kaunitz wszedł w obowiązki, do ktorych Alians z Moskwą uczyniony przymuszał go, ktorych nadwerężyć niemoże i te są zawadą przeszkadzaiącą przychylić się do propozycyi od Xiążęcia podanych. Przydał Krol, iż iego usilne żądanie iest, niedozwalać, żeby woyna między Moskwą i Tur-

kiem

kiem przemieniła się w powszechną; przeto obiecuie szczerze wdadź się w pogodzenie Dworòw dwòch Cesarskich, i iuż był czas myśleć przeszkodzeniu aby z nieukontentowania wzaiemnego nie przyszło do kłòtni otwartych. Ztem wszystkiem aby utrzymać Dwòw Wideński przychylnym, Kròl za rzecz potrzebną osądził ponowić to z Cesarzem co się stało w Neisie, obiecał opròcz tego zagodzić sprzeczki małe względem granic, zezwolił i na to Kròl czego żądał Cesarz, aby zamysłow Francyi sobie użyczanych, Dworowi Wideńskiemu użyczał. Gdy ta rozmowa była tylko między Kròlem i Xiążęciem Kaunitzem, za przystoyność poczytał Kròl uwiadomić co się mòwiło i uczyniło, Cesarza, zdawało się. że

ten

ten Monarcha acz nieprzyzwyczaiony do tych dla siebie względów, mile postąpienie Krola przyiął.

Nazaiutrz po rozmowie wspomnianey przybiegł do Neusztadu goniec z Konstantynopola z listami od Kamakana datowanemi 12. Sierpnia, w ktorych Imieniem Sułtana Dworow Wideńskiego i Berlińskiego wzywał pośrzednictwa do zaspokoienia kłotni między Portą i Moskwą, wyraźnie było w expedycyi że Turcy inaczey na pokoy niezezwolą, tylko za pośrzednictwem rzeczonych dwoch Dworow.

Cesarz uznał, że winien Krolowi szczegulnie za to wdanie się w Konstantynopolu, i oświadczył swą wdzięczność. Tegoż samego dnia Krol miał rozmowę z Xiążęciem Kaunitzem, winszował szczę-

śliwe-

śliwego zdarzenia, które może nie co spokoyność przynieść, i zmnieyszyć zazdrość powodzeniom Moskwy w umyśle Jego, dodał ieszcze Król, że krok ten Porty czyni Dwór Wiedeński Sędzią propozycyi pokoiu między dwoma mocarstwami woiuiącemi. Minister Wiedeński przyiął komplement niby z indeferencyą, odzywaiąc się, że krok Porty chwali ale wewnątrz bardzo rad był z pośrzednictwa tego.

Pod czas pracowania o uspokoienie północy, nowe rozrożnienia zerwaniem groziły na Południu Europy. Choiseul niespokoynego umysłu, lubił po wszystkich Dworach wichrzeć, i wszelkich porożnień był wynalazcą. Usiłował koniecznie Anglików uniżyć, a niemogąc otwarcie żeby się nie narazil Ludwiko-

wikowi XV. ſkrycie Hiſzpanów podburzył, żeby wyſpę Falkland, na ktòrey Angielczykowie zaczeli ſwe oſady, opanowali; Okręty Flotty Angielſkiey Kupieckie zabrali, a otenże czas warſztaty w Portſmút ſpaliły ſię. Przypadki te ieden po drugim doięły do żywego Dworowi Londyńſkiemu, Miniſter marynarſtwa niedbały w ſwey powinności był przyczyną, że Anglia ledwie miała 20. okrętòw woiennych. Ztem wſzyſtkiem iuż Angielczykowie zapalali ſię, i do woyny przyſzłoby pewnie, gdyby Xiążę Choiſeul był dłużey na czele intereſòw, lecz nieprzyiaciele Jego, Miniſtrowſtwa go pozbawili, Meaupoux wielkim będący Kanclerzem podchlebował ſobie, że zſadziwſzy Choiſela, wſzyſtkie ogarnie urzędy

dy od niego posiadane, a miawszy pieczęć, będzie pierwszym Ministrem iak byli Riszeli i Mazaryni, aby wiec zmocnił swą partyą, przybrał sobie Xiążąt d' Aquillona, i Ryszelego. Ci swego Monarchę omali daiąc mu poznać Panienkę pewną, ta cale przemogła na umyśle Kròla, a tak Ludwik XV. Starzeowe wszystkim iey się powodował. Choiseul niechcąc się upodlać przed taką osobą, niemiał na nią względu, ktòrzy na urzędzie będący zwykli czynić Kochankom Monarchòw. Kochanka nieukontentowania swoiego udzieliła Kròlowi. Partyzańci z tego Korzystali, roziątrzyli serce Kròla markotnego na Choisela opisuiąc tego Ministra iako trwoniciela niszczącego Skarb Kraiu na niepotrzebne wydatki, i że aby się

D 2 konie-

koniecznie potzebnym uczynił, zamatwał interessa Francyi z Anglią, a poróżnienie to groziło woyną kosztowną i ruinuiącą, iakową była poprzedzaiąca, ten ostatni argument mocny wraz uczynił Krolowi. Ludwik XV. dysgracyował Ministra, a znim wszystkie obszerne proiekta upadły. Krol Francuski sam negocyował z Angliią i Hiszpaniią, aby poróżnienia uspokoił. Wyspa Falkland przywrocona Anglikom; lecz Krol Hiszpański maiąc serce zaiątrzone, że Francya interesow iego niepopierała, zostawił to czasowi. Zaden Dwor nieżałował upadku Choisela oprocz Wideńskiego (1771) ktory całą nadzieię swą w tym Ministrze pokładał, znaiąc go do siebie przywiązanym mocno: d' Aquillonowi Krol

depar-

departament cudzoziemſkich inte⹀reſsow powierzył, ktòry do Domu Ceſarſkiego niebył przychilny. Kanclerz omylony zoſtał w ſwych proiektach i nadziei. Odmianę więc interesòw w Francyi datować trzeba od upadku Choiſela, tak to łańcuch przypadkòw bywa złączony, tak to trudno przeniknąć ſkutkòw ważnych, ktòrych częſtokroć bywaią przyczyną bagatele.

Ztem wſzyſtkiem co ſię działo w tey części Europy nie tak nas obchodzi, iako to co ſię na Wſchodzie i Połnocy czyniło. Propozycye od Porty przyſłane Dworom Berlińſkiemu i Wideńſkiemu poſłane były do Peterſburga. Krol napomknął Moſkwie, że ieżeliby poſrzednictwo Auſtryi i Prus odrzuciła, obawiać ſię ma, aby Sułtan nieudał ſię

po

po pcmoc do Francyi. Ta uwaga mogła nakłonić Peterſburgſki Dwòr do nieodrzucenia pośrzednictwa Auſtryackiego bo chociaż miał wſtręt do Dworu Wideńſkiego, większy iednak do Werſalſkiego. Odpowiedziano z Peterſburga, że nie może przyiąć poſrzednictwa dwòch Mocarſtw rzeczonych pod pretextem, iż nieprzyiemne ieſt Anglii. Atoli grzecznym i dobrym poſtępowaniem obydwòch Dworòw wdawaiących ſię Moſkwa boiąc ſię uniżenia w ſtawianiu ſię innych Potencyi i odmiany propozycyi do pokoiu, zaczęła przez Fedlmarſzałka Romanzowa negocyować z Wielkim Wezyrem, a gdy to iey ſię nieudało, zezwoliła na intereſowanie ſię Dworòw Wideńſkiego i Berlińſkiego.

O te czaſy Xiążę Henryk brat

Kròla

Kròla poiechał był do Sztokolmu nawiedzić Królową Szwedzką Siostrę swą. Carowa znaiąc tego Xiążęcia w Berlinie będąc ieszcze młodą, prosiła o zezwolenie żeby i do Petersburga przyiechał, niebyło żadney przyczyny do nie zezwolenia. Xiążę więc przybył do Petersburga (9. Grudnia 1770) Z rostropności swey podobał się Carowey, radził aby Królowi Pruskiemu bratu Xiążęcia zwierzyła się swych zamysłów. Przy liście od Carowey do Króla przyłączony był memoryał długi zawieraiący warunki pokoiu, które miały służyć za grunt negocyacyi. Po przedmowie skazuiącey wielkie umiarkowanie, Carowa domagała się od Turkow ustąpienia oboiey Kabardyi, Azofu z powiatem, independencyi Chana Krymskego, sekwe-

stru-

ſtru na lat dwadzieścia pięć Multan i Wołoſzczyzny w nagrodę wydatków woiennych, wolney żeglugi na Morzu czarnym, wyſpy na Archipelagu naktòreyby był ſkład towarów oboiego narodu, amneſtyi powſzechney dla Greków, którzy do ſtrony Moſkiewſkiey byli przyłączyli ſię, a przed tem wſzyſtkim uwolnienie Obreſzkowa Poſła z ſiedmiu wież. Warunki tak ogromne rozjątrzyłyby Wideńſki Dwòr, a podobnoby do naygwałtownieyſzego przyprowadziły go przedſięwzięcia gdyby mu były kommunikowane. przeto Król o nich wzmianki nawet nieuczynił, woląc użyć ſpoſobu przyiemnieyſzego bez narażenia ſię nikomu. Przekładał po przyiacielſku Carowey, a przewidzaiąc trudność Sułtana w zezwoleniu na

indepen-

independencyą Tatarów, wyłożył przeszkody nieprzebyte Dworu Wiedeńskiego, który czynić będzie, aby Moskwa niebyła Sąsiadką Jego dzierżąc Multany i Wołoszczyznę dla siebie, co zaś do wyspy na Archipelagu, że tem sprawi dla siebie zazdrość i nienawiść u mocarstw żeglujących, radził więc aby Jmperatorowa przestała na oboiey Kabardyi, na Azofie z iego Powiatem, i żegludze na Morzu czarnem, dodał, że to przekłada Carowey niezazdroszcząc rozszerzenia Kraiów Jey, ale szczegulnie dla tego, aby inne Potencye wmieszawszy się do tey woyny, nieuczyniły iey powszechney. Do tego iuż Turcy na dwa punkta zezwolili to iest, na amnestyą dla Greków, i na wypuszczenie Obreskowa. Przekładania takowe acz

nayumiarkowańſze, zdały ſię nieco przykremi Carowey, dała poznać, że nieſpodziewała ſię przeciwności od naylepſzego z ſwoich Aliantòw, a gdy nieodſtępowała od ſwych propozycyi z bardzo małą odmianą Krol muſiał uwiadowić Dwòr o nich Wideńſki, atoli używaiąc wſzelkiego ile mògł ułagodzenia, i żeby nierozią̨trzył Xiążęcia Kaunitza, wyraził, że to nie ieſt Dworu Peterſburgſkiego oſtatnie ſłowo, bo ten gotow ſpuścić z punktòw, ktòreby naywiękſzą trudność znalazły (1771.)

Oſtrożność ta od Krola użyta tem była potrzebnieyſza, że Dwòr Ceſarſki iuż ſię nie ukrywał z ſwemi zamyſłami, a obroty w Węgrzech woyſk okazywały w kròtce maiące naſtąpić zerwanie pokoiu z Moſkwą.

Dwòr

Dwòr Wiedeńſki ułożył niedopuſzczać, aby teatrum woyny było nad Dunaiem, ſpodziewał ſię i tego, że zapoſrzednictwem Woyſka ſwego przymuſi Moſkwę do powrocenia Turkom Multan i Wołoſzczyzny i odſtąpienia independencyi Tatarów, Ktòrey domagała ſię. Wtem tedy zamierzeniu woyſka ſwe z Włoch, Flandryi Auſtryi, do Węgier ściągał. Poſeł Ceſarſki w Berlinie wyraźnie o tem upewnił Kròla, domagał ſię nawet tego od Kròla że ieżeliby Moſkali attakowano kędy indziey nie w Polſzcze, aby neutralność zachował, lecz Kròl mu odmowił. Xiążę Kaunitz podchlebiał ſobie, że podług tego planu, rozſzerzy Kraie Auſtryackie, tuſzył że Porta nadgrodzi przyłożenie ſię uſtępuiąc Ceſarzowey pro-

wincye

wincye przez traktat Belgradzki utracone. O tenże czas o ktòry pełny był Wideń proiektòw, a Węgry żołnierzy, część woyſka Auſtryackiego weſzła do Polſki, opanowała Staroſtwo Spizkie, do ktòrego Dwòr Wideńſki mieć miał ſwe pretenſye. Poſtępek tak śmiały zadziwił Dwòr Peterſburgſki, i to to było co utorowało drogę traktatu zaboru Polſki przez trzy mocarſtwa. Naygłownieyſza przyczyna była uniknąć woyny powſzechney, ktòra ſię iuż wykluwała; oprocz tego, trzeba było utrzymywać rowną wagę między tak bliſko ſąſiedzkiemi Mocarſtwy. A ponieważ Dwòr Wideńſki oczywiście dał znać, że chce z zamieſzek ninieyſzych użytkować dla rozſzerzenia swoich granic, Krol niemogł ſię dyspenſo-

wać

wać aby nienaśladował iego przykładu. Carowa rozgniewana że i obce woyſka nietylko iey, prawa nadawać Polſzcze śmieią, rzekła do Xiążęcia Henryka, ieżeli Dwór Wideńſki chce zabrać Polſkie Kraie podobnież i Sąſiedzkie Dwory Polſki, mogą uczynić. Taka otworzyſtość mowy Carowey wcale była do czaſu, ponieważ rozważywſzy wſzyſtko, ta była iedyna droga uniknąć nowych zamieſzek i ukontentować wſzyſtkich. Moſkwa mogła ſobie nadgrodzić koſzta wydane na woynę z Turkiem, a zamiaſt Multan i Wołoſzczyzny, przy których utrzymać ſię niepodobna iey było, chybaby tylo otrzymawſzy zwycięſtw nad Auſtryakami, ile otrzymała nad Muzulmanami, tyle kraiu od Polſki zabrać, ile iey ſię

podo-

podoba, bez żadnego niebespieczeństwa swego; mogła była naznaczyć Cesarzowey Krolowey graniczące iakie Prowincye z Węgrami. Krolowi zaś kawałek Prus Polskich przedzielaiących Jego Kraie, a takową srzodwagą polityczną, rowność między trzema Potencyami prawie byłaby iednakowa. Aby więc Krol upewniony był zupełnie o intencyi Carowey, zlecił Posłowi swemu w Petersburgu Grafowi Solms, aby się dowiedział czy te słowa Carowa prawdziwie, czyli w humorze i impecie wyrzekła. Graff Panin, ktory napoczątku zamieszek w Polszcze wydał był deklaracią że Carowa niedozwoli podziału Polski, wstręt miał do zaboru Kraiow Rrzeczypospolitey, obiecał przecie nieprzeszkadzać, ieżeli ta spra-

ſprawa byłaby roztrząſana na Radzie, atoli Jmperatorowa życzyła ſobie, gdyby mogła, bez niebeſpieczeńſtwa rozſzerzyć ſwego granicę Carſtwa. Faworyci i niektòrzy Miniſtrowie poznawſzy to przyłączyli ſię do iey żądania, i tak zabor Polſki większością głoſow na Radzie w Peterſburgu udecydowany. Doniesiono tę decyzyą Kròlowi Pruſkiemu, iako ſpoſob nagrodzenia mu pieniężney pomocy daney Moſkwie.

Graff Panin donoſząc Graffowi Solms iak ſię ſtały rzeczy dopiero wſpomnione, wymagał naprzod, aby Kròl wyczerpnął ode Dworu Wideńſkiego, iakie by było zdanie iego o zaborze Polſki. Kròl przy Dworze ſwym Poſłowi Auſtryackiemu Baronowi de Switen oznaymił upewniaiąc, że Moſkwa nieokazuie

żadne-

żadnego nieukontentowania, iż Austrya zaiechała Starostwo Spiskie, Krol zaś na okazanie przyiaźni ku Cesarzowey i Cesarzowi, radziłby żeby daley weszła w Polskę według swego upodobania, co tem bespieczniey czynić może, za iey przykładem poydą Sąsiaduiące z Polską potencye. Otwartość ta szczera Krola niebyła przyięta, iak sobie podchlebiał Xiąże Kaunitz bardzo był zabawny proiektem, ktory wykonać przedsiębrał, znaydował więcey pożytku w aliansie z Turkami, niżeli spodziewał się z Moskwą, odpowiedział więc bardzo oziębłe, że gdy Dwor Jego woysku kazał wkroczyć w Spiskie Starostwo graniczące z Węgrami, to nie dla tego aby go opanował na zawsze, lecz szczegulnie, żeby

otrzy-

otrzymał ſprawiedliwość względem niektòrych ſumm, do iakich ma pretenſye Dom Auſtryacki, niemoże poiąć tego żeby ten krok mògł urodzić podział, ktòrego wykonanie miałoby nieprzebyte przeſzkody, zwłaſzcza iż niepodobna ròwność doſkonałą w podziale zachować; na oſtatek, takowy proiekt krytycznieyſzą ſytuacią Europy, niż ieſt uczyniłby, odradza więc Kròlowi Pruſkiemu aby niewdawał ſię w takie zamierzenia: dodał i to, że Dwòr Jego gotow wyprowadzić z Kraiòw Rzeczypoſpolitey woyſko, ieżeli uczynią toż inne Potencye. Oſtatnie ſłowa były przyganą taiemną Moſkwie, maiącey ſwe Woyſka w Polſzcze, i Kròlowi ktòry wyciągnął kordon rozſtawiaiąc ſwe Woyſka od Crosſen aż za Wiſłę, aby

zasłonił swe Kraie od zarazy w Polszcze grassuiącey.

W interesie takowego gatunku, nie trzeba dać się, aby stracić serce dla bagateli. Można przewidzieć było, iż Dwòr Wiedeński odmieni swoie zdanie skoro Moskwa i Prussy zgodzą się, ponieważ Austryacy raczey chwycą się podziału niżeli azardować się przeciwko tak mocnym dwòm Potencyom, dodawszy, że Francyą tylko maiąc swą Aliantką Austrya, niemogła ufać iey pomocy. Pożytkuiąc więc z przychylnych stosunkòw, Kròl przedsięwziął podziału dopinać, względem Dworu Wiedeńskiego zachował milczenie, daiąc mu czas namyślenia się. O tenże czas zlecił Grassowi Solms, aby upewnił Dwòr Petersburgski, że iuż zaczęto w Wiedniu

dniu interes podziału, i że chociaż Xiąże Kaunitz dotąd uchyla się, można atoli tuszyć sobie, że przychyli się skoro dwa Dwory umowią się w wzaiemnych swych interesach, użyto pobudek mocnych do przyspieszenia tego interesu, nietrzeba albowiem było momentu opuszczać. Podobnoby zwłoka i opieszałość wrodzona Moskwie dłużey trwała, Gdyby Dwór Wiedeński mimo swey woli nieusłużył Królowi. Codziennie Dwór ten przez swoie pośrzednictwo nowe trudności zadawał do uczynienia pokoiu, często przegryzał Moskwę za nieżmierne iey pretensye, i tonem despotycznym wyłuszczał artykuły i odrzucał, we wszystkim Turkom sprzyiaiąc. Ale marsze woyska w Węgrzech dokonały podeyrzenie Moskwy o Austry-

kach. Wtemże czaſie wieść rozeſzła ſię, że Ceſarſcy negocyuią w Konſtantynopolu względem traktatu pomocowego. ta wiadomość zatrwożyła Radę Peterſburgſką, a Krol, który uwiadomiał Moſkwę o intrygach Auſtryackich, obudził Dwór Peterſburgſki z letargu. Carowa uczuła potrzebę wſparcia od Krola, oſądziła u ſiebie, że aby tego Monarchę utwierdzić, trzeba upewnić o zyſkach dla niegoż. Dlatego to Graff Panin donioſł Graffowi Solms, że czeka na proiekt podziału, aby w tey materyi odprawił z nim konferencyą.

Proiekt ten (24 Czerwca,) ſpieſzno poſłany do Peterſburga, i mappa przy nim, aby na niey Moſkwa oznaczyła, takie iakie iey ſię podobaią kraie. Krol dla ſiebie Po-

meraniią,

meraniią, powiaty Wielkiey Polſki po Notecz, Biſkupſtwo Warminſkie, Woiewodztwa Malborſkie i Chełminſkie, mieć życzył, zoſtawuiąc Auſtryakòw woli do tegoż traktatu przyſtąpienie. Wſzelkie układy w Berlinie i Peterſburgu nieprzeſzkadzały Xiążęciu Kaunitzowi, żeby ſzedł ſwą drogą, tamował tyſiącznemi trudnościami, ktòre zdarzało pośrzednictwo, negocyacyą pokoiu z Turkiem, oſobliwie odrzucał artykuł uſtąpienia Wołoſzczyzny i Multan Moſkwie, ktòra przy tych krajach upierała ſię, podżegniony obietnicami Sòłtana, i rozumieiąc, że Woyſka do Węgier ſprowadzone mogą Pruſſy i Moſkale zaląknąć, donioſł Kròlowi, że kondycye pokoiu podane od Moſkwy były mocno przeciwne interesom Monarchii

Auſtry-

Austryackiey; że nadwerężaią srzodwagę na Wschodzie, a ieżeli Dwór Petersburgski niezechce ich umiarkować, Cesarzowa i Cesarz przymuszeni będą przystąpić do woyny; że w takowych okolicznościach spodziewa się, iż Król zupełną zachowa neutralność, zwłaszcza, że traktat Króla z Moskwą tycze się tylko Polski którey kraie Austryacy miiać będą.

Widać łatwo, że Dwór Wideński żadną miarą niechciał mieć Moskali za swoich Sąsiadów; z iedney strony chawiał się, aby wielka liczba Greckiego obrządku w Węgrach z przyczyny Religii nieprzyłączyła się do Moskwy: z drugiey strony, wolał z Turkiem osłabionym, niżeli z mocarstwem Rossyiskim graniczyć. Sytuacya Króla między dwoma

ma Dworami Cesarskiemi arcy była zawiła, poradziwszy się swych interesów. niepowinien był życzyć rozszerzenia się Moskwy, która iuż była straszna, tem bardziey iey dopomagać: te przyczyny zbiiał alians przez który obowiązał się wszędzie dopomagać Carowy kędy by była attakowana od Cesarzowey Królowey, trzeba więc było albo dopełnić obowiązków, albo usunowszy się od nich, utracić pożytki spodziewane. Do tego zachowanie neutralności niebespiecznieysze było nad danie pomocy swey Aliantce. Austrya i Moskwa spotkawszy się z sobą mogłyby uczynić pokoy z uszczerbkiem Króla, Monarcha tem utraciłby wziętość, żadenby mu niedawał wiary, a po zawartym pokoiu samby został, coby

zaiste

zaiste nastąpiło gdyby Król chwycił się planu błędnego.

Niewahaiąc się więc postanowił obowiązki zachować uczynione Moskwie, aby zaś podchlebić Dworowi Wideńskiemu, nadzieię czynił nakłonienia Carową, aby odstąpiła domagania się Multan i Wołoszczyzny, i dodał, że ieżliby przyszło do zerwania pokoiu między Carową i Cesarzową, niemoże się uwolnić od tego, aby niespierał swą Aliantkę: dla dania większey wagi tey deklaracyi, pomnożył kawaleryą i kazał iey na koń wsiadać. Rozrządzenia takowe wszędzie rozgłosiły się. Co uczyniło wraz Carowy, że z tego będąc kontenta zezwoliła na umnieyszenie po części swych pretensyi względem Wołoszczyzny dla pokoiu powszechnego.

Tru-

Trudna rzecz negocyować z Mofkwą. Kontrproiekt traktatu podziału z Petersburga do Berlina przyfłany, był dziwnego ułożenia, wfzelki zyfk był dla Mofkwy, a niebespieczeńftwo dla Prufs, zezwalała w prawdzie nato, czego żądał z Kraiów Polfkich Król, lecz te które oznaczyła dla fiebie były dwakroć obfzernieyfze, a co było nayuciążliwfzem to to, żeby Król całą fwą mocą dopomagał Mofkwie, przeciw Attakuiącym Auftryakom, a gdyby ci uderzyli na Króla, niemiał żadnego fpodziewać fię wfparcia od Mofkwy, chyba aż po zawartym pokoiu z Turkiem. Gdy takowe kondycye przyięte bydź niemogły, dały okazyą do wyłufzczenia fię nieiakiego: roftrząfane obowiązki aliansu między Prufkim

Krò-

Krolem i Moſkwą, pokazały, że wſzyſtkie ſzły na pożytek dla Carowey a żadna dla Krola, atoli zawſze ſię udawał do tego, że gotow ieſt wykonać to czegoby wymagała ſprawiedliwość, w czem zdaie ſię na wſpaniałość ſłuſzną Carowey, aby uſtąpiła nieco z ſwych zdobycz, dla zapobieżenia wiſzącey woyny powſzechney, zwłaſzcza że Multany i Wołoſzczyzna ſą pozorem Auſtryakom do zamatwiania intereſow; w okolicznościach więc terazniey-ſzych krytycznych ieſt honorem Jmperatorowey Monarchini obſzernych Kraiow, raczey mieć wzgląd na powſzechne niżeli na własne intereſa: proponował o tenże czas aby w nadgrodę wſzelakich niebeſpieczeńſtw iakich bydź może przyczyna nowa woyna, ktorey ſkut-

kow

ków przewiedzieć niepodobna, chciała Carowa do kraiów w zaborze od Polski mu przypadaiących i miasto Gdańsk umieścić.

Takowe reprezentacye, iak bywać zwykło nieskutkowały według spodziewania się, z temwszystkiem po rozmaitych przekładaniach i rozwagach. Carowa zmnieyszyła swe propozycye do pokoiu, zwłaszcza niezgadzaiące się z interessami innych mocarstw, przyrzekła więc po zawarciu pokoiu Turkom przywrocić Kraie między Dniestrem i Dunaiem zabrane. Dwòr Berliński spiesznie te wesołą nowinę posłał do Wiednia. Pokazał się wtedy pierwszy raz Xiążę Kaunitz z wypogodzoną twarzą, duchy się uspokoiły, niespokoyności i zawiść ktòrą powodzenia Moskwy sprawiły,

zni-

znikły, kiedy iuż niebyło czego obawiać śię aby wspomniona Potencya była sąśiadką.

Porta była także uwiadomiona o nakłonieniu śię Moskwy. Turcy sprzykrzywszy sobie nieszczęścia woyny, bardziey pragnęli pokoiu. Ostatnia Kampania Moskiewska była ciągiem zwycięstw, zdobyli Krym a batalia decyduiąca na ktòrey wygrał Feldmarszałek Romanzow na końcu roku tego, dopełniła powodzeń Woysk Moskiewskich. Wokolicznościach dla Turkòw zdesperowanych, przyszła wiadomość do Konstantynopola, że trudnośći zawarcia pokoiu są zniesione. Porta więc z swciey strony dla prędszego przyspieszenia, wypuściła Obreszkowa z siedmiu wież, bo tego naprzod chciała Carowa, inaczey do niczego

by

by nieprzyſtąpiła.

Roku 1772 Chociaż wſzyſtkie Dwory były w czynności, iednak wątpliwość i nieſpieſzność Moſkwy przedłużała zakończenie zaboru, a negocyacyą naybardziey tamował Gdańſk. Moſkale przywodzili, że ręczyli za wolność tey małey Rzeczypoſpolitey, ale w ſamey iſtocie Angielczykowie zawiśni Prusſom, obſtawali za wolnością miaſta tego nadmorſkiego, i wymagali na Carowey żeby niepozwalała aby doſtało ſię Pruſkiemu Królowi, trzeba więc było Królowi przeſtać, domagać ſię Gdańſka, a gdy nieuchybna rzecz, że poſiadacz Wiſły i portu Gdańſka w czaſie zabierze ſam Gdańſk, rozum radził nietamować negocyacyi ważney dla tego, co tylko odwlecze ſię, Król przeto od

pre-

pretensyi swoiey odstąpił. Po długich zwłokach *ultimatum* z Petersburga przysłane (12 Stycznia) Moskale zawsze domagali się wielkich posiłków od Prussów gdyby Austrya iey woynę wypowiedziała; chociaż zrażaiąca była ta nierówność, chociaż nieproporcyonalna była pomoc tych Dworów dwuch sobie w dawaniu, wiedząc iednak że Carowa do spokoynieyszych bierze się srzodków, mimo puszczone są acz ważne przyczyny, byle traktat zakończyć pożyteczny, obiecały Prussy Rossyi pomoc do ktòrey iuż nieprzychodziło.

Po tylu przeszkod ułatwieniu naostatek (17 Lutego) konwencya taiemna w Petersburgu podpisana. Ktòre kraie Pruski Kròl zabrał, było wyżey, wyiąwszy Gdańsk, Toruń

ruń z ich Powiatami. Dwor Peterſburgſki zagarnął obſzerność w dłuż ſwych dawnych granic od Dzwiny rzeki aż do Dnieſtru; czas do uſkutecznienia tego naznaczony w mieſiącu Czerwcu: umowiono ſię wezwać Ceſarzowey Krolowey, żeby ſię przyłączyła do dwòch Mocarſtw, i uczeſtniczką była zaboru Polſki. Moſkwa i Kròl Pruſki gwarantowali ſobie wzaiemnie zabory, i przyrzekli razem ſiłować na Seymie Warſzawſkim, aby Rzeczypoſpolitey wymuſili zezwolenie. Kròl ieſzcze oſobnym artykułem ſekretnym obiecał 20000 ludzi wprowadzić w Polſkę dla złączenia ſię z Moſkiewſkim woyſkiem, gdyby wynikła woyna powſzechna, oprocz tego. Kròl Pruſki obowiązał ſię ogłoſić ſię przeciwko Auſtryakom, ieżeliby pomoc

rzę-

rzeczona niebyła wyftarczaiąca, umowiono się i otem, że żołdu płacić Krol Pruſki niebędzie, ſkoro Jego woyſko poſiłkowe złączy się z Moſkiewſkim, przyłączony był do tey umowy artykuł, iż ieżeliby Krola attakowane były Kraie od Auſtryakow, w tedy Woyſka ſwe poſiłkowe cofnie, Moſkwa zaś da Krolowi 6000 Infanteryi, a 4000 Kozakow, i też liczbę podwoi w okoliczności potrzeby: iako także w Polſzcze aby trzymała 50000, a tak całą ſwą potęgą dopomagała mu po ſkończoney woynie Tureckiey, i tę pomoc poty przedłużać poki powſzechne uſpokoienie nienaſtąpi i nadgrodzenie przyzwoite Pruſsom: przydano do tych artykułow urządzenie wzaiemne woyſk poſiłkowych. To zakonczywſzy, dzieło, ktore było

ło przyciesiią ustawów następnych należało przekonać Dwór Wiedeński, aby się przyłączył do Mocarstw z sobą zawartych. Trzy partye zrobiły się na Dworze Wideńskim, każda inne swe zdanie popieraiąc. Cesarz życzył odzyskać kraie od Turka Węgrom zabrane i ustąpione traktatem Belgradzkim. Cesarzowa która niemiała iuż tey zwawości i stałości iakiey trzymała się bywszy młodą a lgnąc w mistyczney pobożności, wyrzucała sobie tyle Krwi ludzkiey rozlania uczynionego, brzydziła się woyną, chcąc utrzymać pokóy, chociażby naywięcey ią kosztowało. Xiąże Kaunitz rostropny usiłuiący pogodzić interessa Monarchii z żądaniem swoiey Monarchini, wahał się, czy woynę ma obrać, czy przyłączyć się do zabo-

ru Kraiòw Polſki, zwłaſzcza lękaiąc ſię, że gdyby chwycił ſię drugiego żeby alians z Domem Burbońſkim ktòry był iego naywybornieyſzym dziełem, niezoſtał zerwany; z iedney ſtrony Kawalerya Pruſka iuż ſiadłſzy na koń ſpieſzno, dawała poznać, iż Kròl czego ſię chwycił, chciał uſkutecznić: z drugiey, był uwiadomiony że tenże Kròl żądał powſzechney ſpokoyności, i onią czynił ſwe ſtarania. Naoſtatek Kròl Poſłowi Auſtryackiemu w Berlinie podczas konferencyi rzekł: iż Winſzuie Cesarzowey Kròlowey, że tetar w ſwych ręku ma całey Europy los, przeto tak pokòy iak i woyna od niey zawiſły: dodał i to Kròl, że maiąc zupełną ufność w doznaney roſtropności Ceſarzowey, niewątpi że Obierze rcze y

czey ſpokoyność Europy całey nad zamieſzki, ktòrych ſkutku przewidzieć niepodobna, Rozmowa ta-o ktòrey donioſł ſwemu Dworowi von Swieten, to ſprawiła, czego ſię ſpodziewano. Xiążę Kaunitz uznał, że potrzeba przymuſzała tak alia nſu zaniechać Tureckiego, iako i wſzelkich proiektòw na nim wſpieranych, uznał i to, że niemoże przeſzkodzić zaborowi Kraiòw Polſki, ani attakować Kròla Pruſkiego i Moſkwy niemaiąc bydz od nikogo wſpartym Roſtropność więc radziła złączyć ſię z Dworami dwoma żeby bydź uczeſtnikiem zaboru Kraiòw Polſki, a tym ſpoſobem utrzymać wagę między trzema temi Mocarſtwami. Baron więc Swieten miał ſobie zlecenie od Dworu ſwego podpiſać akt, ktòrym trzy Dwory obiecały zacho-

wać zupełną rowność w zaborze kraiow Polſki. Propozycya ta ſprawiedliwa, była od wſzyſtkich dzielących ſię Polſką przyięta bez żadney trudności, ponieważ wſzyſtkie, maiące wyniknąć zawiłości uprzątała, i ta była iedyna przyczyna uniknienia woyny powſzechney, do ktorey wielkie było podobieńſtwo. Akt ten (4 Marca) podpiſany bez zwłoki, a zamiany podpiſow zaraz uczynione.

Traktat ten między Dworami Berlińſkim i Wideńſkim zawarty, natychmiaſt do Peterſburga przeſłany, Carowa z wielką radością przyięła tę nowinę tak dla niey pożyteczną: przyſtąpieniem bowiem Auſtryi do zabiru Polſki Kraiow, uwolniona zoſtała od nowey woyny, ktorą utrzymywać ciężkoby Jey było,

ło, w czem chwyciła się rady Króla, żeby ile mogła zmnieyszała swych nieprzyiacioł, w krótce potem taż konwencya podpisana w Petersburgu od Dwóch Dworów Cesarskich Moskwy i Austryi. Układano aby zrównać od wszystkich trzech Mocarstw zabory, więc ten układ między Prussami i Moskwą, był użyczony Cesarzowey Królowy. Dwor Wideński niezapomniał o sobie w swoim kontrproiekcie, chciwość iego zagarnąć usiłowała wiele Woiewodztw, od Xięstwa Cieszyńskiego ciągnąc aż do Wołoszczyzny granic, a przez Bełz przybliżyć się ku Warszawie. Rozciągłość ta Kraiów czyniąca lędwie nie trzecią część całey Polski była przeciwiąca się konwencyi między Dworami trzema zawartey. Część tę którą

Austryacy

Austryacy zagarniali, uznano w Petersburgu za wielką, i w Berlinie za zbyteczną. Urażony tym postępkiem nieprzystoynym Graff Panin, podał memoryał rozsądny Xiążęciu Lobkowiczowi Posłowi Austryackiemu w Petersburgu, w ktòrym memoryale podział ròwny kraiu Polski między trzema Dworami był wyrażony, aby Dwòr Wideński Lwowa i żup Wieliczkich odstąpił, a tak w zaborze żadna strona niebyła urażona.

Dwòr Wideński uparł się przy Lwowie i Wieliczce, odstępuiąc Woiewodztw Lubelskiego Bełzskiego i Ziemi Chełmskiey. W takowych okolicznościach nic zwłòczyć nienależało, bo inaczey, nie przyszłoby było do podziału, ponieważ zatrudnienia o kawałku małym, skrupulatnie biorąc ròwność zaboru, mogłyby sprze-

czki nieprzekonane wzniecić: Inne Mocarſtwa użytkowałyby zapewne z tey kłotni, a tak wſzelkie trudy podięte ſpełzłyby. Przeto Kròl radził Carowey przyiąc kondycye od Dworu Wiedeńſkiego podane iako *ultimatum*. Znał bowiem dobrze, że momenta były drogie, i nic iuż nieprzeſzkadzać zdawało ſię; troiaka tedy konwencya Dworòw kontraktuiących przez Miniſtròw ich podpiſana ieſt w Peterſburgu. (5. Sierpnia.) Co zagarneły Pruſy i Moſkwa, było wyżey, Auſtrya zaś zabrała od granic Xięſtwa Cieſzyńſkiego po Sendomierz do zbiegu Sanu z Wiſłą, ciągnąc liniią po nad Bugiem, i od tey rzeki aż do Dnieſtru granic Podola i Multan. Trzy Dwory gwarantowały ſobie wzaiemnie Zabory, i przyrzekły wſpolnie, wymagać od Rzeczy-poſpolitey zezwo-

le-

lenia. Dwòr Wideński tylo nabyciem Kraiow ułagodzony, obiecał przyłożyć się wraz z Królem Pruskim, aby Porta chciała przystać na warunki pokoiu podane od Moskwy. Trzy Dwory ułożyły, aby zabor wykonać w miesiącu Wrześniu. Umòwiły się o tenże czas Królowi Polskiemi deklaracyą podać, aby Rzeczpospolitą uwiadomić o swoich układach i pobudzić ią do zwołania Seymu extraordynaryynego, aby na nim zupełne uczynić zaspokoienie w Kraiu, i na tym Seymie Moskwa, Austrya, i Prussy miały okazać swe wywody do Polski kraiòw zagarnionych od tych Mocarstw z prawami iakie im się zdawały bydź słuszne.

Kròl swoie pretensye wspierał do Pomerellii i części Wielkiey Polski, po Notecz, ponieważ te Kraie niegdyś

na-

należące do Pomeranii i Brandeburgii Polacy byli zabrali: Do Miasta Elblonga miał pretensye czyste, ponieważ Przodkowie Króla pożyczyli byli Rzeczypospolicie pieniędzy: Biskupstwo zaś Warmińskie, Woiewodstwa Malborskie i Chełmińskie bierze wekwiwalencyi za Gdańsk miasto Stołeczne Pomerellii, które ma bydź wolne. Niechcę tu wykładać praw innych Mocarstw, trzeba było zaiste koniektur osobliwszych, do przywiedzenia umysłów do iednego, i ziednoczyć ie do zaboru Polski kraiów, przez który tylko, można było chronić się woyny powszechney.

Takowy był koniec tylu negocyowania wymagaiących cierpliwości, stałości i zręczności, tym sposobem w ninieyszym razie zachowano Europę od powszechney woyny zaymuiącey

cey się. Intereſsa Moſkwy i Auſtryi mocno ſobie przeciwne, były arcy trudne do ułatwienia. Aby nadgrodzić Moſkalom za zdobyczy o ktòre Auſtrya domagała się, żeby Turkowi były powròcone, niebyło innego ſpoſobu, nad ten, żeby zabrała Polſkie kraie. Ceſarzowa Kròlowa dała przykład, do Staroſtwa Spizkiego wprowadziwſzy ſwe Woyſka, i aby wagę utrzymywać iakimsiś ſpoſobem między Mocarſtwami Pòłnocnemi muſiał Kròl Pruſki bydź z potrzeby uczestnikiem zaboru. Pierwſzy zaiſte przykład w Hiſtoryi zaboru ułożonego i zakończonego ſpokoynie między trzema Mocarſtwami: bez tych okoliczności, w ktòrych była w owe czaſy Europa, nicby naybiegleyſi Politycy niedokazali, tak to wſzyſtko zawiſło od okazyi, od momentu w ktòrym rzeczy znayduią się. Nie

Nie ſame te intereſsa zatrudniały trzy Potencye, nakłaniały i Turków do zezwolenia na kongres. Internuncyuſz Auſtryacki w Konſtantynopolu, iuż więcey o pomocy niewſpominał, ani o dywerſyi, którą czynić Dwór Iego na ſtronę Turecką obiecywał, i coby miał zachęcać Turków do ciągnienia woyny, to owſzem złączywſzy ſię z Miniſtrem Pruſkim, domagał ſię od Dywanu wybrania oſob na kongres pacyfikacyyny. Pełnomocnicy ze ſtron woiuiących byli wyznaczeni, Pruſki i Auſtryacki (pierwſzych dni Sierpnia) przybyli do Fokſzan mieyſca naznaczonego do konferencyi. Graf Orłów faworyt Carowey prezydował z ſtrony Moſkwy, Oſman Effendi ze ſtrony Turków. Ci dway Miniſtrowie zdawali ſię zgadzać w artykułach iſtotnych traktatu, na-

wet

wet względem niezawiſłości Tatarów, ale gdy przyſzło przez artykuły z oſobna. Oſman Effendi podał inne, ktòre opiewały aby Chan Krymſki obierany od Tatarów, był potwierdzany od Sułtana, iako także ſprawowana była ſprawiedliwość w Krymie od Porty. Propozycya ta była odrzucona, podał inną Oſman umiarkowańſzą, ale i ta niebyła przyiętą, po czem oświadczył ſię iż używſzy wſzelkich srzodkòw dozwolonych w ſwoiey inſtrukcyi, i umiarkowawſzy artykuły te, ktòre Moſkwie trudność zadawały, widząc iednak, że bez względu na umiarkowanie Sułtana, wſzelkie propozycye odrzucano, muſi więc powròcić ſię do Stambułu. Graf Orłów uchwycił go za ſłowo, oſobiſte intereſsa Graffa wzywały do Peterſburga, w ktòrym nieprzyiaciele iego uży-

tku-

tkuiąc z iegoż nieprzytomności, chcieli go podeyść: i tak kongres z wielką trudnością skoiarzony, nawet do końca tegoż miesiąca niedotrwał.

Im bardziey na Połnocy i wschodzie interessa Moskwy udawały się pożytecznie, tem uśilniey Francya niekontenta z małey swey wziętości, starała się nagrodzić swemi intrygami, podchlebiała sobie, że tego dokazawszy Szwecyi. Krolewicz Szwedzki zwiedzaiący Francyą, znaydował się o te czasy w Paryżu, w ktore dowiedział się o śmierci swego Oyca. Ministrowie Ludwika XV. z okoliczności korzystaiąc, umowę taiemną uczynili z Krolewiczem, przyrzekli wypłacić Szwecyi zaległą summę podczas ostatniey woyny, wynosiła na milion trzykroć sto tysięcy Talerow, zaraz część w Paryżu wypłacono,

re-

szesztę obiecawszy wtedy kiedy przemieni rząd Szwedzki, zostawszy Monarchą. Młody Królewicz żwawy, ambitny, lecz i lekki, bez żadney rezerwy chwycił się wykonać proiekt rzeczony, do którego Seym maiący się zgromadzić na Koronacyą Jego, podawał przychilną okoliczność. Przybywszy więc do Sztokolmu wysłał Posełników z pieniędzmi po Prowincyach dla skorrumpowania, Deputatów i części woyska. Brat Jęgo Xiąże Karòl na czele stanoł Woyska, żeby go do Stolicy przyprowadził, na pomoc Krolowi. Lecz młody Kròl nie czekał iego przybycia; przychilnym sobie uczynił Regimenta gwardyi i Artyleryi, opanował za ich wsparciem arsenał, kazał na rynki i ulice pozaprowadzać armaty, zgromadził Senat zaląkniony

ny przygotowaniem nieznanym, i kazał ogłośić woyſku, ſiebie Monarchą (18 Sierpnia)

Pòſtępek ten nieſpodziewany nieſpokoyności nabawił Dworu Berlińſkiego. Kròl traktatem z Moſkwą obowiązał ſię utrzymywać rząd w Szwecyi przepiſany r. 1720. Wiedział, iż ta odmiana wraz mocny uczyni Carowey. Kongres Fokſzańſki zerwany, lecz Moſkale z Turkami nakłaniali ſię do nowego w Buchareście! ieżeliby ten pokoy przyſzedł do ſkutku między dwiema temi Mocarſtwami, należało ſię ſpodziewać, że Moſkwa pracować będzie przeſzły Rząd Szwedzki przywròcić. Młody Kròl Szwedzki wſparty od Francyi, na ktòrey polegał, nie odſtąpiłby chętnie tego czego ſię ją: zaiſte nowey przyczyna woyny; w ktò-

którey Król musiałby walczyć z własnym swoim Siestrzeńcem; a natura równie gadaiąca do serc Królow iako i prywatnych, przeciwiła się: z drugiey strony polityka i wierność traktatom wymagała obowiązkowi dosyć uczynić: w takowem zamatwaniu udał się Król Pruski do Dworu Wideńskiego, aby on swemi reprezentacyami w Petersburgu, pierwsze wybuchania Carowey uspokoił. Wzburzenia gniewu i zemsty przemogłyby na umyśle Carowey, gdyby Turcy nieopierali się statecznie warunkom przykrym i zbytnim od Moskwy podawanym. Względem Szwecyi, przenikaiąc Król niebespieczeństwo dla niey od Moskwy, uprzedzić postanowił Daniią, aby Szwecya niemiała z kilku razem do czynienia.

Tu potrzeba wymaga rzeczy wziąć wy-

wyżey, aby obiaśnic iakie przyczyny pobudziły Kròla Szwedzkiego tak sobie postąpić. Kròl Duński bardzo młcdo wstąpił na tron, niżeli ieszcze doświadczenie mogło go usposobić; był otoczony dawnemi Ministrami intrygantami Dworskiemi, ktòrzy bardziey interessowani, niżeli zdobi Obywatele, chcieli rządzić swym Monarchą, a gdy iedni drugich podeyśdz usiłowali, częste bywały dyzgracyowania, codziennie nowi byli Ministrowie, i nowe rządy. Saldern będący w Kopenhadze pod owczas Ministrem Carowy, negocyował iakom wyżey mòwił, o zamianie Xięstwa Gottorp za Oldenburg i Delmenhorst, Poseł ten Dworu obcego, ale mocny w Kopenhadze poradził Kròlowi zwiedzieć cudze Kraie, tem chcąc go z wròcić od ie-

chania do Norwegii, bał się bowiem Saldern, żeby niewprowadził do niey nowości sprzeciwiaiącey się iego interessom Monarchini, wkrótce więc po ożenieniu się z Mechtyldą Siostrą Króla Angielskiego, wyiechał do Londynu a z tamtąd do Paryża, Dworscy i otaczaiący Króla Duńskiego wprawiali do rospusty, powróciwszy się z obcych Krajow, przywiózł do Kopenhagi chorobę, o ktorey żadnego niemiał starania: Krolowa żona Jego pod pozorem przywrócenia Mu zdrowia, gorę nad niem wzięła, podała mu za Lekarza Struensee iako nayzdolnieyszego do uleczenia. Przystęp tego Lekarza do Dworu, nieznacznie uczynił go mocnym nad samą Królową co nie przystało było takiemu człowiekowi iakim był Struensee. Skleienie się co-

raz

raz ściśleyſze przyczyną było Krolowey do ostrożności, aby Krol tego niepomiarkował. Powiadaią, że Krolowa i Lekarz pod pozorem dania lekarſtwa Krolowi, ułożyli mu dadz oppium zażywanie, częſte na ſpiączkę pomieſzało rozum Krolowi, tak, że pod czas mocnego i długiego odeyſcia Krola od ſiebie, Krolowa, i Lekarz opanowali rządy Kraiu, Struenſe uczyniony Miniſtrem pierwſzym w ſamey rzeczy był Krolem przez kilka mieſięcy. Narod Duńſki rozgniewany. Naoſtatek od kryto proiekt Miniſtra uſiłuiącego ogłoſić Krola za niezdolnego do Rządow, aby pod tym pozorem, opiekunem uczynił ſię Krola, to zburzyło Duńſkie umyſły. Poczytano za hańbę poruczać rządy takiemu człowiekowi. Woyſko okrętowe, ktorego wierności

G2 oba-

obawiał śię Minister, i chciał go z wi-
nąć, naprzod wszczeło rewolucyą. Dwa
Jenerałowie Eickstedt i Coeller rodem
Pomorszczykowie, i Minister Stanu O-
sten, taiemnie udali śię do Krolowy Ju-
lii Macochy Krola, opisali przed nią
żywo niebespieczeństwo w ktorem zo-
staie Ona, Pasierb iey i całe Krolestwo,
i prosili iey aby w tak krytycznym mo-
mencie uhwyciła śię strony pewney,
przyrzekli poskończonym balu popuł-
nocy maiącey trwać, skrytemi shodami
wniśdź do Krola uwiadomić Go o nie-
bespieczeństwie, i wyiednać podpis upo-
ważniaiący Jenerałow iednego do za a-
resztowania Krolowey Mechtyldy, a
drugiego dowzięcia w niewolą pierwsze
go Ministra. Proiekt ten uskuteczniony
iak śię spodziewano, Krolową w iedney
Fortecy osadzono, a Lekarza i iego
społeczników do sądu oddano, boiaźń

mę-

męki wymusiła na nim, że do wszystkiego przyznał się, o co go obwiniano. Małżeństwo Królowy Mechtyldy skassowane. Król Angielski otrzymał pozwolenie dla swey Siostry wyiechania z Danii do Hannoweru, osiadła w Zell, utrzymywana uczciwie od Brata swego. Lekarz i Baron Brand przez dekret ścięci. Królowa Julia Macocha Króla w interessa Kraiu wpływać zaczęła. Wszystko szło słabo w rękach takowych co było prawie opieką. Odeyście od rozumu Króla równało się małoletności. Norwegianie uciemiężeni podatkami do utrzymania banku, który był nachylony ku upadkowi, zaczeli różnemi sposobami oświadczać swe nieukontentowanie. Odmiana w rządach Szwedzkich zalękła Dwór Kopenhagski, bał się bowiem zamysłow Sąsiada młode-

go

go nieprzyiaciela Duńczykow: Królowa Julia posłała Jenerała Huth z nieco woyskiem do Norwegii, aby bronił to Królestwo od wtargnienia obcego.

Nieukontentowania Norwegianow, niesprzyiaienie Dworu ich im, nadzieię czyniły Krolowi Szwedzkiemu. Niektórzy Deputaci od chłopów Norwegii przyszli do wsi Eckholmsund z upewnieniem Króla, że skoro się pokaże na granicy ich z woyskiem, wszyscy do niego przystaną. Bez roztrząśnienia czy ci Deputaci byli od całego Narodu, czy tylko narzędziem malkontentów, Król spiesznie wyiechał pod pretextem czynienia iak Szwedzi nazywaią, Erik Gatta. Przeieżdżał Prowincye południowe Skanii ku granicom Norwegii. Stamtąd przesłał (9. Listopada.) do Dworu Duńskie-

ſkiego memoryał grożący, ktòrym domagał ſię odpowiedzi, dla czego niezwykłe uzbroienia czynił Dwòr w Norwegii, a w tem z ſwey ſtrony gotował ſię na wyprawę woienną. Woyſka z artyleryą zbliżały ſię ku granicom Norwegii, Poſlanniki z mieyſca do mieyſca ieżdżący podżegali Norwegii obywatelòw do buntu: daremne czyniono uſiłowanie ſpalić warſztaty Kopenhadzkie: naoſtatek wſzyſtko dążyło do zerwania pokoiu między temi dwoma Dworami, i podobnoby przyſzło, gdyby Dwòr Berliński mocnemi przekładami nienakłonił obudwòch do obiaśnienia w zaiemnego względem podeyrzenia, i do poiednania ſię, i po takowych reprezentacyach, Kròl Szwedzki do Stolicy ſwoiey powròcił, a Duńczykowie pozbyli boiaźni.

Gdy-

Gdy odmiana rządu w Szwecyi niepodobała się Carowy, obroty Krola na granicach Norwegii, bardziey ią rozjątrzyły, obawiała się aby młody Krol Szwedzki niewpadł na granice Estonii i Finlandyi. Te dwie Prowincie niebyły opatrzone Woyskiem, Woyska bowiem Moskiewskie stały w Bessarabii, w Krymie, i pięćdziesiąt tysięcy w Polszcze znaydowało się. Carowa sądziła w tych okolicznościach zdobywaiąc na Wschodzie, i podbiiaiąc Polakow, że niepowinna zaniedbywać dawnych possessyi. Dlatego odwołała z Polski dwadzieścia tysięcy swego Woyska na zasłonienie Inflant i Prowincyi innych wystawionych Szwedzkiemu attakowaniu, z drugiey strony pokazała się nakłonioną zezwolić na nowy kongres względem pokoiu z Turkiem.

Kon-

Kongres ten zaczął ſię w Buchareście (26. Pazdziernika) Reis Effendy był Plenipotencyaryuſzem Porty, a Obreſzków Moſkwy, Miniſtrowie Pruſki i Auſtryacki nieznaydowali ſię, ponieważ Moſkale niebyli Kontenci z Pana Thuguta Miniſtra Ceſarzowey Królowy. Moſkale zaczęli od odnowienia pretenſyi zbytecznych, potem odſtąpili wielu artykułow: lecz uſtąpienie w Krymie mieyſc Korſzu i Jenikala nad przeſmykiem Zabach, które czyniły dla Moſkalow wſtęp na czarne morze, było na wielkiey przeſzkodzie do zawarcia pokoiu. Zgromadzenie u Turków zwane *Ulema.* czyli prawne, praw ſtróże, oświadczyło ſię Sułtanowi, że niezezwoli aby Moſkwa trzymać miała flottę ſwą na morzu czarnem boby ta wielkiem niebeſpieczeńſtwem groziła Stambułowi.

łowi. Mofkwa zaś oświadczyła się, że od tych dwòch mieysc nieodſtąpi. O czem Oba Dwory, ſwym pełnomocnikom ſwe przyſłały *Ultimatum*, Mofkwa obiecała uſtąpić nieco z pieniędzy, ktòrych się domagała, byle Turcy zezwolili na reſztę Artykułòw. Turcy ofiarowali dwadzieścia ieden milion Rublòw Mofkwie, byle tak rzeczy były od Mofkwy urządzone, iakiemi były przed woyną. A gdy iedna ſtrona drugiey warunkòw nieprzyymowała, przeto na końcu Mieſiąca Marca. 1773. ten kongres iak pierwſzy rozſzedłſię.

Dwie były przyczyny tego kongreſsu niedoyścia, iedna, kondycye ciężkie i upodlaiące Muſtafę podane od Katarzyny: druga, intrygi Francyi ktòra nieprzeſtaiąc na przekupieniu Wezyrow i Panòw Porty, utrzy-

mywała

mywała w nadziei ią, że Król Szwedzki wtargnie do Finlandyi uczynić dywersyą, dodała i to, że w Toulonie uzbraia eskadrę przeznaczoną do portów wschodnich, dla krążenia na Archipelagu. Nie na tem stanął Dwor Wersalski, przyganiał ieszcze postępkowi Cesarzowey Królowey, która będąc iego aliantką, złączyła się z Moskwą i Królem Pruskim nieprzyiaciołmi Francyi. Aby się pomściła na Austryi, uczyniła czworaki alians między Dworami Wersalskim, Madritckim, Turyńskim i Londyńskim: użyła sposobów wszelkich, podżegnąć Angliią przeciw Królowi Pruskiemu i Moskwie. posłaniki Francuscy wiele powydawali pism, w iednych przekładali Anglikom krzywdę w ich handlu, od czasu, którego Król Pruski opanował port Gdański; w drugich

gich szkodę wielką w handlu dla Anglii, ieżeliby Moſkwa na morzu czarnem miała wolną żeglugę. Pisma te uczyniły wrazy, porywczość Anglików wzburzona, i niewiedząc dla czego, narod wołać począł, że port Gdańſki zniszczy handle wielkiey Brytannii. Niewykładam tu przykrości, ktòrych przyczyną było to wołanie, ale tego opuścić niepowinienem że Anglia udała ſię do Moſkwy domagaiąc ſię od Carowey żeby Iey Miniſter wraz z Angielſkim, dawał prawa Kròlowi Pruſkiemu w iego kraiach właſnych, do ktòrych też miał prawo iakowe, i inne dwa Mocarſtwa do kraiow zabranych od Polſki, za cożby miał ſwoy interes ſakryfikować dla ich zachcenia? Moſkwa niewchodziła głęboko w żądania Anglii, woyna Turecka ieſzcze

trwała

trwała, Król płacił Mofkwie, ta go powinna była ofzczędzać. Było negocyowanie próżne z Dworem Petersburgfkim względem cła na Wisle, i portu Gdanfkiego, a po nieiakich explikacyach z oboiey ftrony, przełożywfzy, że każdy ieft Panem fwego kraiu, niepowinien więc bydź kłóconym w rozrządzaniu własnemi dochodami, Mofkwa to przekładanie uznała ważnem i rzeczy tak zoftały iak były.

Zamysły Francyi i Anglii były fztucznieyfze, niżeli ie wyłożyliśmy, chciały Króla Prufkiego z Mofkwą poróżnić z przyczyny portu Gdańfkiego, a chociaż fkutek nieftał fię według oczekiwania, Angielczykowie oświadczyli Dworowi Petersburgfkiemu, że oboiętnie patrząc niemogą na handel Mofkwy na czarnem

morza

morzu: atoli rozeyście kongresſu w Buchareście, uwolniło od boiaźni Anglików.

Wewnętrzne kłotnie w Peterſburgu, i przeciwne partye na poniżenie ſiebie wzaiemne, wpływały w interesſa, i wſzczeły nowe zatargi, to względem portu Gdańſkiego, to względem cła, naoſtatek względem granic zabranych Krajow, i do tego aż przyſzło, że Krolowi przyganiali zabranie okolic za Noteczą, acz w zaborze określone: zadawano i inne trudności względem Torunia, że go bardzo zwęził, chociaż uczynił według karty iakiey mogł doſtać naydokładnieyſzey. Moſkwa podobneż zażalenia na Auſtryakòw uczyniła, że za San przeſzli przywłaſzczaiąc ſobie niemały kawał ziemi. Krol dla przypodobania ſię Carowey, obiecał

obiecał zadosyć uczynić na żądanie Iey. byle toż i Austrya uczyniła: ale Dwòr Wideński tonem wysokim z swoią godnością rozpościeraiąc się, odpowiedział, że i na cal zabranych kraiow nieustąpi, od powiedź ta oporna Austryakòw, Moskalow oniemiła, a rzeczy iak były tak zostały. Wszystkich tych zatrudnień początkiem była nienawiść Graffa Orłowa przeciw Grafowi Paninowi, tamten zostawszy Xiążęciem, obwiniał Graffa, że Aliantom Moskwy, w zaborze kraiòw Polski więcey wykryslił, niżeli swey Monarchini. Panin widząc swoy kredyt nachylaiący się, niemiał tyle stałości, aby zasłonił się konwencyą przez Carową i Kròla Pruskiego pisaną. O tenże czas odprawiało się wesele wielkiego Xiążęcia w Petersburgu (w Lipcu). Graf Panin, ktò-

ry

ry do tych czas był Iego Guvernerem nie tylko od Carowey wſpaniale nagrodzony, ale z potwarz oczyſzczony, które go przed Carową oczerniły, znòwu pozyſkał ufność ſwey Monarchini.

Krôl Pruſki tego dokazał że Xiężniczkę Darmſtadt ſioſtrę żony Xiążecia Pruſkiego, obrała Carowa za ſwą Synowę: aby mieć kredyt w Moſkwie należało miec oſoby przychilne w niey Pruſsom. Spodziewać ſię by trzeba, że Xiąże Pruſki zoſtawſzy Kròlem może z tego użytkować. Pan Aſseburg, poddany Kròla przeſzedł w ſłużbę Carowey ktòremu zleciła przeiechać Dwory Niemieckie, w ktòrychby znaydowały ſię Panny do zamęzcia, i Ią uwiadomił. Obrał więc Xiężniczkę Darmſtadt, i ta była wyznaczona za żonę Xiążęciu Wielkiemu.

Kie-

Kiedy w Petersburgu odprawowało się wspaniałe wesele, Seym zaczął się w Warszawie. Dwory trzy ogłosiły manifest z wywodami swych pretensyi, wymagaiąc na Królu i Rzeczypospolitey, aby podpisane były *1mo.* traktat zaboru trzech Mocarstw. *2do.* uspokoienie Polskich rozruchów. *3tio.* summa stała dla Króla *4to.* ustanowienie Rady nieustaiącey. *5to.* fundusz pewny na utrzymanie 30000 woyska. A o ten że czas każde mocarstwo ze trzech zabieraiących, wprowadziło 10000 woyska do Polski, wysławszy Ienerałów do Warszawy, Austrya Riszkura, Moskwa Bibikowa, Król Pruski Lentulusa. Ci wszyscy mieli rozkaz razem srożyć się na Panow. ktorzyby się chcieli opierać i przeszkadzać, żeby nowo-

ści niebyły wprowadzone do ich Oyczyzny.

Z początku Polacy Dawali odpòr, niezezwalali na to wſzyſtko, co im proponowano. Poſłowie Woiewodztw nieziechali ſię na Seym do Warſzawy. Uniżony tym oporem Dwòr Wideńſki, notę podał, aby dzień był naznaczony zgromadzenia na Seym, z pogrożeniem, że ieżeli Poſłowie nieziadą ſię na Seym, trzy Dwory bez odwłoki całą Polſkę zabierą i podzielą między ſiebie, a ieżeli zaś będą Polacy powolnemi, to natychmiaſt po podpiſaniu ceſsyi aktu, trzy Dwory woyſka ſwe z Polſki wyciągną. Skoro takowa deklaracya była ogłoſzona, natychmiaſt ſami iakby z własney ochoty ziechali ſię. Stany zgromadziły ſię 19. Kwietnia, traktat zaboru podpiſany naprzòd z

Auſtryą

Auſtryą, potem z Moſkwą, i z Królem Pruſkim 18. Wrzeſnia. Umówiono się, żeby Kommiſsarze byli wyſłani do uproſtowania granic. Rzeczpoſpolita uſtąpiła Królowi Pruſkiemu powrotu Prus i lennosci Lauenburgu, Butowa i Draheimu, odcięto wiele artykułów traktatu Welawſkiego, gwarantowano Polſzcze kraie pozoſtałe. Nad to Król przyrzekł w ſwoim zagarnieniu zachować Religiią Katolicką iak zaſtał, względem handlu do oſobnego artykułu odłożono. Traktat ten iako i z innemi dwoma Dworami był podpiſany zaraz od dwóch Marſzałkow konfederacyi, Prezeſa delegacyi, i Miniſtrów trzech Potencyi. Poczem, Miniſtrowie zaczeli traktować z Deputowanemi do delegacyi. Ułożono Radę Nieuſtaiącą, roztrząsnienie iey które miało

bydź długie, odesłano na następuiące sessye.

Polacy podchlebiali sobie bez żadnego fundamentu, w kròtce obalić dzieło trzech Mocarstw: tak rozumowały głowy bez dyalektyki. Kompaniia Moskiewska nie była tak szczęśliwa iak przeszła, więc będą Moskale w następuiącym roku pognębieni: Gorliwcy o dawny rząd anarchiczny, dodawali wypaczaiąc rzeczy, że Sołtan na czele swych mężnych Janczarow wkroczy do Moskwy, spali Moskwę i Petersburg, zrzuci z tronu Carowę, podzieli między siebie i Polakòw obszerne Państwo Rossyyskie.

Aby dowiedzieć się iak ich niechęć unižała napowodzenie Moskwy, należy opisać co się działo między woiuiącemi podczas tey kampanii, i zdala rzeczy przywieść. Po niedoszłym

Kon-

Kongreſsie w Bucharéście Carowa przyzwyczaiona do patrzenia na ſwe Woyſko zawſze zwycięzkie rozumiała, że przez zwycięztwo nowe może przemodz upòr Sułtana, i nakłonić go do kondycyi pokoiu przyięcia takich, iakie podawała. Roſkazała więc Feldmarſzałkowi przeyść za Dunay, i wſzędzie gdzie napadnie na Nieprzyiaciòł, onych attakować. Feldmarſzałek lękał ſię ſwą ſławę powierzyć przedſięwzięciu hazardownemu; przekładał trudności, że Dunay był w tey okolicy na mile ſzeroki, że niemożna doſtać moſtow, żę niebeſpieczeńſtwo ieſt wielkie przeprawiać ſię na drugą ſtronę pod ogniem nieprzyiacielſkim, dodał i to, że w Romelii nieznaydzie ſchylenia, i że niepodobna exponować woyſko w takich iakie ſą okolicznościach, owſzem obawiać

ſię

ſię trzeba, żeby go to nieſpotkało co Piotra I. nad Prutem. Nic te przekładania niewſkurały, przyczyny woienne uſtąpić muſiały niecierpliwości Carowey. Romanzów był przymuſzony za Dunay przeprawić ſię z 35000 (w Czerwcu) odpędził, i zbił woyſko Obſerwacyyne Tureckie nad brzegiem Dunaiu, poſzedł ku Syliſtryi z przedſięwzięciem iey opanowania. Miaſto to leży w padole, nie ieſt obronne, lecz dwie gòry nad nim otaczaiące były ufortyfikowane dobrze, Turków na nich trzydzieści tyſięcy obozowało, woyſko zaś Wielkiego Wezyra na gòrze Hemwis gotowe było ſukkurſować. Feldmarſzałek Romanzow zbliżaiąc ſię ku Syliſtryi, za pierwſzem Szturmem ułożył u ſiebie ią opanować, podzielił ſwe woyſko na części, iedną aby utrzy-

my-

mywała bateryę daiące ognia na nieprzyiaciół, drugą do attakowania Miasta ztąd gdzie był obszernieyszy otwór między górami, resztę zaś zostawił nakształt rezerwy, bądź do poparcia attaku, bądź do utrzymania cofnienia się. Turcy z swemi spachami uderzyli na rezerwę i na utrzymuiących batterye, a tak w tył weszłych iuż do Sylistryi, ale iednak przymuszeni z swą stratą znaczną cofnąć się. Wielki Wezyr uwiadomiony, posłał z woyska swego korpus znaczne w tył Moskali, aby zastąpiło przeyście ciasne, przez które trzeba było im przebierać się ku Dunaiowi nazad. Gdyby umiał Wielki Wezyr użytkować z okoliczności, nietracąc czasu uderzyłby na anriergardę Romanzowską, i według wszelkiego podobieństwa Moskiewskie woysko przeszłe za Dunay

zbił-

zbiłby. Lecz Wyroki inaczey ułożoły. Wielki Wezyr siedział spokoynie w swym obozie. Romanzów zaś dowiedziawszy się, że Turcy w tyle mu zasadzkę uczynili, posłał Ienerała Weissmanna z podiazdem aby nieprzyiaciół wyparował z niey: ten Mężny Jenerał po żwawey do niepoięcia utarczcę dokazał, lecz i sam utracił życie. Miało iuż tedy woysko Moskiewskie po tey akcyi ważney łatwość dostania się nad Dunay, brakowało iednak statków do przewiezienia się razem, musiano więc trzy dni na tey przeprawie strawić, a Turkom nawet do myśli nieprzyszło, aby uderzyli na Moskali czekaiących powrotu od brzegu do brzegu statków, albo naymnieyszą uczynić przeszkodę.

Carowa bardzo była markotna z tey wyprawy; trzeba było wyciągnąć

woy-

woyſka z Ingryi, Eſtonii, Polſki i zmocnić Woyſko w Wołoſzech, iednak nie utraciła tem ſerca. Nowe proiekta w Petersburgu ułożono, a wykonanie ich na końcu ieſieni tegoż roku. Wiedzieć trzeba, iż zwyczay u Turków ieſt takowy, że woyſka Aziatyckie na początku zimy powracaią do domow. Moſkale o tem upewnieni, chcieli użytkować z oſłabienia Wielkiego Wezyra po odeyściu od niego liczby niemałey. Zroſkazu więc Carowey Romanzow wyſłał rozmaite podiazdy za Dunay a ſam prawie we 20000. okrył Prowincye zagarnione Multany i Wołoſzczyznę. Wyſłał Ienerała Ungern, Xiążecia Dołgorukiego i Ienerała Sołtyków, każdego ze trzema tyſiącami żołnierzy. Ungern i Dołgoruki uderzyli na Turków i roſpędzili, wzięli

Se-

Serafkiera i kilka armat, mieli ordynans ftamtąd udadź fię ku Warnie aby opanowali i Miafto i port, przez ktòry z morza czarnego woyfku wielkiego Wezyra dofyłano potrzeb. Nieszczęście zdarzyło, że ci dway Ienerałowie poròżnili fię z fobą. Ungern udał fię fam ku Warnie, znalazł miafto obronne, otoczone fofsą głęboką napełnioną wodą, garnizon mocny, w porcie fregat doftatkiem Tureckich, z ktòrych rażono Mofkali. Ugern, zważywfzy że niepodobna dobywać tego miafta, zaniechał przedfięwzięcia fwego, ale w reytyradzie mocno był nagabany od Turkòw, utracił armatę i niemało z fwoich. Doftał fię przecie do Dunaiu, a w tem Turcy zabrali magazyn Mofkiewfki do tey wyprawy opatrzony, przeto mufieli powròcić fię przez Dunay i złączyć

fię

ſię z armiią, znużeni zgłodniali, i barczo zmnieyſzeni.

Zdawało ſię, że fortuna ſprzyiaiąca Moſkalom zawſze, tem zmordowana przeſzła na przeciwną ſtronę. dwie wyprawy w Romelii niepowiedły ſię. a właśnie iakby niedoſyć na tem było Kozacy Dońſcy, i Jayccy poblizcy Orienburga zbuntowali ſię: na to ſię naybardziey użalaiąc, że Dwòr Peterſburgſki złamał ich przywileie, na regimenta ie obracaiąc iak woyſko regularne, że 20000 wſpòł obywatelòw ich wybrano i poſłano na Turkow; i że kray ich ogołacaią tyle ludzi i koni nakazuiąc, czemu wyſtarczyć niemogą, Nieiakiś włoczęga ſtanoł na ich czele, przekładaiąc że prowadzi z ſobą Cara Piotra III. ktòry chce żonę ſwą z tronu z ſadzić a na nim Syna ſwego

go Wielkiego Xiążęcia osadzić. Niektore Prowincye Poblifkie złączyły się z buntownikami. liczba ich coraz zwiękfzaiąca się przymusiła Carową zciągnąć ile mogła woyfką z Estonii. Jngryi i Polfki, aby pofkromić buntownikòw. Jenerał Bibikow pod komendę fwą wziąwfzy ile mogł fpiefzno zgromadzić ludzi, lecz przy naywiękfzey pilności przybył dopiero w Miesiącu Marcu 1774 do Krolewftwa Kazanu.

Wfzyftkie te przypady, ktòre zadziwiły Dwòr przyzwyczaiony do powodzień ustawicznych, fkłoniły Jmperatorową do zdań fpokoyniey-fzych, miała bowiem przyczynę obawiania się, żeby wielkie rekrutowania po Prowincyach pobudzaiące do fzemrania, nieprzywiodły do zbun-

towa-

towania powszechnego Moskali. Dodaymy że przestało powodzić się woysku Carowey z Turkami, a tak u Dworów zadziwienie powodzieniom Moskwy, zmnieyszało się. A dgy iuż Dwòr Petersburgski miał chęc szczerą pokoiu zawarcia. Graf Panin prośił Graffa Solmsa żeby do Pana Zegelin Ministra Krola Pruskiego w Stambule napisał, aby ten niby swoim Jmieniem podał propozycye Kadileskerowi na mieyscu Wielkiego Wezyra w nieprzytomności Jego intere sami Porty zawiaduiącemu, następuiące. 1. aby Porta ustąpiła Kerszu, i Jenikali. 2. aby Krym rządzony był od Chana swego, a do tego ani Moskale ani Turcy niemieszali się. 3. aby żegluga na Morzu czarnem wolna była dla okrętów tylko Kupieckich o 4. 5.

arma-

armatach, a zas woienne okręty Moſkiewſkie do żadnego portu Tureckiego niezbliżały ſię. 4. żeby Oczakow za Kinburn doſtał ſię Moſkwie, żeby tak przynaymniey iedno mieyſce obronne z portem miała na czarnem morzu, za to zaś Moſkwa powròciła Turkom Bender i te wſzyſtkie mieyſca, ktòre zdobyła.

Aby oſzczędzić tkliwość Katarzyny Carowey, ktòra wzdrygała ſię podać pierwſze propozycye Nieprzyiaciołom do pokoiu, tem chętniey Kròl podiął ſię ie przeſłać do Stambułu, im bardziey mu zależało widzieć ſkończenie woyny, ktoraby mogła ciągnąć ſię przyprowadzić, okropne i ſtraszne ſkutki; atoli to nowe kuſzenie o ſpokoyność lepiey ſię nieudało nad poprzedzaiące. Mocarſtwa te dwa dumne i zawięte ciężko

ko było przyprowadzić do zgody. A w tem umarł Mustafa (1774. w Lutym) ktòry panował w przeciągu woyny teraznieszey; po nim wstąpił na tron Achmet brat iego, Monarcha ten przeżywszy w więzieniu Seraiu, nic niewiedzący, bardzo słabego umysłu, staranie koło Monarchii poruczył Siostrze swoiey i Wielkiemu Wezyrowi, a tak niepostrzeżono odmiany rządu, z tem wszystkiem te dwa Mocarstwa czuiąc potrzebę pokoiu, i sprzykrzywszy tylokrotne niedoycie kongressu, kusili nowego sposobu poiednania się z sobą, odnowione więc negocyowanie między Wielkim Wezyrem i Feldmarszałkiem Romanzowem, ale było zatamowane niezawisłością Krymu i ustąpieniem mieysć, ktorych domagała się Carowa, to

nego-

negocyowanie wlekło się do miesiąca Czerwca którego otworzyła się kampaniia.

Dla uniknienia batalii jeneralney Wezyr obozem rozłożył się na gorach Bulgaryi, wysyłaiąc przeciw Romanzowi mocne podiazdy. Ten chcąc poprzeć swey sławy nachyloney przeszłey kompanii w przeyściu za Dunay, znalazł sposob zwrocić oboz Wezyra Wielkiego przez podiazdy, i kędy napadł na Turkow, tam ich pokonywał; zmocniwszy Ramanzow podiazdy te, był tak ieden szczęśliwy, że znaczny dowoz żywności dla woyska Tureckiego przeiął, czem Wezyr zgłodniały został z swoim Woyskiem. Jenerał Kaminskoi przeciął mu kommunikacyą z Adryanopolem. Gdyby ten Turek był odważny otworzyłby sobie rzeczoną kommuni-

munikacyą dobytym pałaszem, zwłaszcza gdy większa połowa iego woyska niemaiąc co ieść, złupiwszy oboz uszła. Co zawrôciło głowę biednemu Wezyrowi, i rozumiał przymuszonym bydź podpisać propozycye wszystkie od Feldmarszałka Romanzowa podane.

Pokoiu tego skutkiem była niezawisłość Krymu, ustąpienie Moskwie Azofu, Kinburnu, Jenikali, pozwolili Turcy wolną żeglugę na Hellesponcie, w Propontydzie i na Archipelagu; a za koszta woienne pôłpiąta miliona Rublow zapłacić przyrzekli. Te przedugodne punkta chwalebne dla Carowey podpisane 10. Lipca 1774. w Obozie Romanzowa. Wielki Wezyr resztę woyska swego do Adryanopola zaprowadził, i tam z żalu umarł. Powodzenie to Moskwy zamie-

mieſzane zoſtało zbuntowaniem ſię Kozaków. Pugaczew herſzt buntowników przywabił do ſiebie lud mieſzkaiący nad Jayk rzeką, aż do Moſkwy. Szlachta nawet dała ſię zwiezdź i gdyby ſzczęście ſprzyiało herſztowi, ſtałaby ſię znaczna rewolucya w tem Carſtwie, lecz pokoy z Turkami uczyniony przeſzkodził. Woyſka wyſzłe z Romelii użyto przeciw buntownikowi, obſkoczywſzy iego ludzi rozproſzyły, przeciełу cofnienie, naoſtatek od ſwoich zdradzony i wydany, ſkazany na Smierć na iaką zaſłużył.

Podczas tego wſzyſtkiego czaſu Seym w Polſzcze i delegacya zatrudniała ſię reformowańiem rządu. To co ſię tykało Rady nieuſtaiącey uſtanowiono, wyznaczono dla Kròla dochodu 1200000. telarow, i na Woyſka utrzymanie podatek. Artykuł względem

dem Dyſſydentow, ktèry był przyczyną zamieſzek na koniec Seymu odłożono. Wtedy nowa wrzawa wſzczeła ſię w Polſzcze, narzekał Naròd głoſno, że Pruſsy i Auſtryacy iak mòwiono, ſwym zaborom granic niezakładaią. Narzekania te niebyły bez fundamentu, ponieważ Auſtryacy niemaiąc mappy iakie były wſzyſtkie Polſki, doſkonałey, za iedne dwie rzeki wzieli Sbrucz, i Podhorce, przeto zaſiągneli więcey Kraiu niżeli im było podziałem do zaboru naznaczono. Wyrażono bowiem w podziałowym traktacie było, żeby rowny był zabor, i iedna nad drugą zabieraiąca Potencya więcey nieprzywłaſzczała kraiòw. Gdy więc Auſtrya przełamała tę uſtawę, Kròl Pruſki tem mniemał bydź i ſobie wolno toż uczynić, więc rozciągnął granice zagarnowſzy dawne

I 2 i nowe

i nowe koryto Noteczy w Pomerelli, ktòrą był obiął. Dwòr Peterſburgſki wſzedł w ten intereſ, i Kròl Pruſki obiecał zwęzić granice ſwoie, ieżeliby i Dwòr Wideńſki toż uczynił. Polacy dowiedziawſzy ſię o takowey ſprzeczce rozumieli że iuż moment nadarzył ſię, ktòrego mogą porożnić trzy między ſobą Mocarſtwa. Przeto Hetmana Koronnego Branickiego poſłali do Peterſburga pod pozorem popierania Rzeczypoſpolitey intereſſu a wrzeczy ſamey żeby zaiątrzyć Carową przeciw Pruſſom i Auſtryi. Branicki ten nie będąc ieſzcze Hetmanem znaydował ſię w Peterſburgu razem z Poniatowſkim Stolnikiem niżeli zoſtał Krolem. Poſeł ten acz niedokazał tego, żeby co ſię ſtało, było znieſione, atoli pròżność Moſkiewſką podburzył, przekładaiąc Carowy, że

na tem

na tem iey ſława i honor zawiſł, aby niedopuſzczała Pruſsom i Auſtryi deſpotycznie rozpościerać ſię w Polſzcze: wyſłała więc liſty upominalne do Kròla Pruſkiego i Ceſarzowey Kròlowy, aby na złe nieużywali powolności z ktòrą intereſsom ich ſprzyiała. Kròl z grzecznością odpowiedział na upomnienie proſząc Katarzyny Carowey, aby przypomniała artykuł fundamentalny traktatu zaborowego względem ròwności zaboru: dodał, iż byle Auſtryacy ſprawiedliwego okryślenia w granicach chcieli ſię trzymać, on chętnie cofnie ſię niema bowiem żadnego intereſsu ktòregoby niesakryfikował dla zachowania przyiaźni z Carową. Odpowiedź Ceſarzowi cale była ròżna trąciła tego ſtylem, ktòry ią dyktował, ſucha i wynioſła, zamykała w ſobie

bie że Austryacy przedsiewzieli trzymać co zagarneli.

Wszystkie okoliczności które opisuię, nieprzeszkadzaią obròcić oczy na resztę Europy, mocarstwa utrzymuie łancuch ktòry wiąże razem interessa publiczne, opuszczać więc nienależy żadnego przypadku, chociaż mniey albo więcey wpływa do tego co się dzieie na świecie. Ludwik XV umarł w Maiu Roku tego w krostach. Biskupi przytomni będąc ostatnich momentòw życia Iego, pobudzili aby prosił publicznie oprzebaczenie swych ułomności. Monarcha ten dobry, lecz niestały, błąd iego że był Krolem. Naròd Francuski nasycić nigdy niemogący się nowościami, uprzykrzywszy sobie długie panowanie Ludwika XV, po śmierci nielitościwie go szarpał. Następca niecierpliwie

pliwie oczekuiąc Korony, po swym Dziadu nastąpił. Ludwik XVI sko-ro na tron wszedł wszędzie go wielbiono, Królowanie Iego zostało wiekiem złotym, żaden nienarzekał, przywrócił czas Saturna i Rhei. Takowe były mowy Entuzyazmu. Prawda zaś mówiła że młody Monarcha obrał za swego Mentora Pana Maurepas dawnego Ministra dysgracyowanego od Ludwika XV. Wiek podeszły tego Ministra niedozwalał spodziewać się aby pod iego zarządzeniem Francya odzyskała wziętość utraconą. Politykowania iego musiały okryślone bydź utrzymywaniem rzeczy w takim stanie w jakowym został, iak bowiem mógł się wdadź w czynności wielkie? ośmdziesięcioletni starzec czyż się miał spodziewać widzieć ich koniec. Powi-

nien

nien był pracować koło ustanowienia dochodow, ale iakim że sposobem? pewnież umnieyszaiąc wydatków? toby ściągnął na siebie nienawiść Panow Kraiu, pewnież wynayduiąc nowe zrzodła: ale wszystkie sposoby były wyżyte, ten więc rozsądny zostawał sposob, aby bankretowanie rostropne przenieść nad całkowite i uprzedzić go, obawiał się aby do tego nieprzyszło za ministrowania iego, coby wielką uczyniło mu plamę. Powrót tego Ministra na swoy stopień znakomitym był przez przywrócenie dawnego Parlamentu, i że się przyłożył do wygnania Pana Meaupoux, za co był chwalony od Cywilistów, a ganiony od Polityków. Francya wtedy lękała się zatargów między Hiszpaniią i Portugalią względem fortecy Sakramentu S. w Ameryce.

ryce, aby to niebyło przyczyną zerwania pokoiu między temi dwoma Mocarſtwami: Anglia nie mniey obawiała ſię ponieważ wyſłała ſwe była woyſka do Ameryki pod Boſton i do innych oſad, żeby uſkromić malkontentow, ktòrzy ſię pokazywali w Prowincyach ukrzywdzeni od rządu Matki Oyczyzny. Gdyby woyna wybuchneła między Portugalią i Hiſzpanią, Krol Angielſki był obowiązany pomagać Portugalij, co poròżniłoby Angielczykow z Hiſzpanią, a ta mſzcząc ſię, mogłaby pomodz osadom Angielſkim, i w niebeſpieczeńſtwo wprowadzić utracenia oſad arcy ważnych w Ameryce. Zeby więc Anglia wywikłała ſię, Dwòr Londyńſki pozyſkał Ceſarza Marokańſkiego, i wymògł na nim, iż wydał woynę Hiſzpanom, czem dał

zatru-

zatrudnienie. Dworowi Madryckiemu: podchlebiali tem ſobie Angielczykowie, iż zwleką nieprzyiacielſtwo między Portugaliią i Hiſzpanią, a tak mieć będą czas do podbicia własne ſwoie Oſady. Tyle więc intereſsòw ważnych niedało zglądać Anglii w intereſsa Europy.

Wſzyſtkie te zdarzenia ſprzyiały Królowi Pruſkiemu, Ponieważ Anglikowie i inne Potencye będące w zamatwaniu myśląc raczey o ſwych intereſsach, mniey mieli uwagi na to, co w reſzcie Europy działo ſię. Nieobawiał ſię więc Król Anglii zazdrości, ktòra zapewnie wmieſzałaby ſię ku przeſzkodzie podziału. Uſiłował przeto za wſparciem Dworu Peterſburgſkiego poroźnienia względem Gdańſzczanòw ułatwić. Poſłowie Pruſki i Moſkiewſki

nego-

negocyowali z Burmiſtrzami i Syndykami tego Miaſta, ale bezſkutecznie. Mieſzczanie bowiem tak byli upojeni iakimſiś deſpotyzmem nad handlem, ktòry ſobie przywłaſzczali nad innemi Miaſtami nad Wiſłą leżącemi, że rozumieli za wielką dla ſiebie hańbę naymnieyſzey bagateli uſtąpić. Poſeł Moſkiewſki widząc, że nic niemoże wſkòrać łagodnością w uzupełnieniu negocyacyi, oświadczył ſię, że ponieważ niemieli względu na przekładania Carowey, więc ich zoſtawuie ich ſamych loſowi, i odiechał do Peterſburga zdadź ſprawe ſwoiey negocyacyi. Poſeł Pruſki podobnież powrocił do Berlina. Gdyby deklaracya Moſkiewſka była żwawſza, Gdańſzczanie muſieliby przyſtać. Ale Katarzyna wolała ten cierń zoſtawić, pod nogą ſwego

go Alianta,, niżeli wyrwać, ponieważ iakiekolwiek zayście Krola Pruſkiego z tem Miaſtem poda przyczynę zakłòcenia z Moſkwą, ieżeli między dwiema temi Dworami iakowa naſtąpi oziębłość. Harmonia między Carową i Ceſarzową Królową bardziey nachylała ſię ku zerwaniu niżeli między pruſsami i Moſkwą. Trudności Dworu Peterſburgſkiego względem okryślenia zaboru Auſtryackiego zaczeły razić powagę Ceſarzowey, i gdy umyſły rozią̧trzały ſię nadeſłano kopią traktatu podpiſanego od Dworu Wideńſkiego i Stambulſkiego datowaną Ro: 1771. Ktòra chociaż była drukowaną iednak treść iey kładę. Ceſarzowa obowiązuie ſię (te były wyrazy) nakłonić Moſkwę bądz przez negocyacyą, bądź orężem, do

przy-

przywròcenia zabranych Kraiòw Porcie, przeto Sułtan zapłaci za pomoc dziesięć milionòw piastròw w nadgrodę woiennych wydatkòw: nadto, ustąpi część Wołoszczyzny, i niektòre Powiaty Multan. Chociaż ten traktat niebył ratyfikowany, iednak Xiąże Kaunitz tey zręczności, że znaczna summa była wypłacona od Turkow Austryi: nawet po podpisanym traktacie zaborowym nieodstąpił swego planu; samego swego Dworu maiąc przed oczyma interes, niebył skrupulatem w obieraniu sposobòw, dowiedziano się, że Poseł Cesarski Pan Thugut przytomny kongressom stron woiuiących, psuł ile mògł interessa Moskiewskie, atoli zręcznie, aby niemògł bydź docieczony od Dworòw Petersburgskiego i Berlińskiego. Po-

stępek

ſtępek takowy Dworu Wideńſkiego, utracenia był przyczyną w nim zaufania. Katarzyna Carowa i Kròl Pruſki byli na to czuli. Uznano w Beterſburgu, że Moſkwa lubo tyle wygrała potyczek, tyle zdobyczy doſtała, iednak to wſzyſtko obrociło ſię na pożytek Dworu Wideńſkiego, ktòry dla tego nakłonił Moſkwę do oddania Multan i Wołoſzczyzny Turkom, aby część ich ſobie przywłaſzczył, uznano to, że Dwòr Wideńſki bliſko Chocima granice ſwe rozſzerzaiąc, za pierwſzą Woyną Moſkwy z Turkiem, byłby ſędzią wypadòw, ponieważ nowe iego kraie podaią ſpoſob przecięcia Moſkalom przez Dnieſtr od Polſki, z ktòrey mogliby mieć żywność. Kròl Pruſki miał także przyczynę narzekania na Dwòr Wideńſki, ponieważ

nieważ ten Dwòr był przyczyną że Moſkwa odſtąpiła ſwych zdobycz, poſtępek takowy Auſtryi odkrył iey łakomſtwo nieokryślone i wynioſłość, i bydź powinien przeſtrogą dla innych Potencyi, aby ſię miały na oſtrożności od tego Domu w przyſzłości. Wiadomo że Ceſarz młody pragnie doſtać Friul Wenecki, ułożył u ſiebie proiekt względem Bawaryi opanowania, i Bośnii, niezapomina o Szląſku, Alſacyi i Lotaryngii utracie. Gdy takòwych ieſt układòw ten młody Monarcha, więc trzeba koniecznie tamować mu rozprzeſtrzenia ſię. Moſkwa chciała, żeby na ſiebie to wſzyſtko wziął Kròl Pruſki, i aby nakſztałt mężnego woiownika, wyzwał Auſtryą do potyczki. Lecz Turcy mocno obrażeni, byli w głębokim milczeniu,

iakże

iakże temu dopomagać, ktòry nienarzeka, niezażala się? Moskale wycięczeni woyną, niemieli ani sposobu, ani woli złączenia się z Kròlem. Francya nieoświadczyła swego zamysłu w tych okolicznościach, Angliia zaś zatrudniona woyną z swemi, osadami i niepodobna spodziewac się, żeby w pierwszych latach była zakończona. Te uwagi razem zebrane, Dwòr Berliński utrzymały w bezczynności, Kròl odpisał do Petersburga, że mu nieprzystało bydź Don Quichottem Tureckim.

1775. W czasie, w ktòrym zayścia nayżwawsze były między trzema Dworami. Delegacya w Warszawie wysłała Deputatòw do uprostowania granic z Mocarstwami trzema. Austryacy i Prusacy niemogły

się

ſię wniczem zgodzić, nawet o mieyſce, które ma ſłużyć za granicę. Xiąże Kaunitz domagał ſię poſrzednictwa Moſkiewſkiego i Pruſkiego, ale umyſły tych Dworów były bardzo roziątrzone, i niemogły ſię nakłonić, a chociaż Ceſarzowa i Król Pruſki utrzymywali co zagarneli, iednak niemogli od Rzeczypoſpolitey otrzymać uſtąpienia prawnego tych Kraiów.

Z tego wſzyſtkiego com opiſał wypada, że Europa nigdy nie ieſt w ſtanie ſtałym, i ſpokoynośći trwałey; wſzędzie ogień przyſypany popiołem. Na południu Europy można przewidzieć, że woyna domowa Anglii z Oſadami będzie powſzechną, ieżeli do niey Francya i Hiſzpania przyłączą ſię. Toż ſię rozumieć ma względem zaboru Kra-

K iów

Polſki, że może wzbudzić nowe zamieſzki, ieżeli ich Rzeczpoſpolita nieumocuie. Względem zaś pokoiu między Moſkwą i Turkiem, kondycye iego uznano w Stambule gwałtownemi, że intereſ dobra powſzechnego, wymagać zdaie ſię aby zerwać to, do czego potrzeba przymuſiła. Rewolucya w Szwecyi zoſtawiła naſienie nieukontentowania na Połnocy. Atoli naybardziey, czegoż ſię ſpodziewać nie należy po młodym Ceſarzu wſpieranym obrotami Miniſtra biegłego i zręcznego? Uwagi te wſzyſtkie obowiązuią Monarchòw rozſądnych, aby ſię mieli zawſze na oſtrożności, byli uzbroieni, i nieſpuſzczali oka z intereſſòw, ktòre mogłyby zamieſzać w momencie, w ktòrym naymniey ſię ſpodziewano. Wartuiąc hiſtoryą

zdała

zdaie ſię że odmiany i rewolucye
ſą prawami wiecznemi natury,
wſzyſtko na świecie podlega odmia-
nie, a ztem wſzyſtkiem głupi przy-
wiązuią ſię do obiektow ambicyi, i
ie uboſtwiaią, niechcą pozbydź o-
ſzukania owey czarowniczey lata-
rni, ktòra bez przeſtannie w oczach
ich miga ſię. Tak to każdy wiek
życia ma ſwe bawidła? Młodych
bawidłem ieſt miłość, doyrzałych
ambicya, a ſtoſunek polityki, ſta-
rych.

Co się działo ważnego od r. 1774. do roku 1778.

Łatwo można się przekonać, że zazdrość, gniew, nienawiść, które zabor Polski Krajow wzniecił między Mocarstwami Europy, niesnadnie się uśmiemrzy. Rzeczy świeże, i czucie ich mocne, sprawuie, że Potencye nie zmrużą oczu swych, i nie będą patrzyć tylko, nataki przypadek, który miłość ich roziątrzył. Francya nie zapomina o ugryzieniu swem taiemnem, iż usiłowania iey w utrzymywaniu Konfederacyi Barskiey były bezskuteczne,

Pa-

pamięta i o woyny niepowodzeniu do którey radę dała żeby Turcy ią podnieśli przeciw Moſkwie: poczyta za upodlenie ſiebie, że taka Monarchija iaka Francya była, miała mało wpływu do zamieſzek ſzarpiących Polſkę, nie mogła nie obawiać ſię ligi między Ceſarzową. Carową i Królem Pruſkim. Ta liga trzech Mocarſtw przewagę wielką uczyniła w Europie, nie mogą więc na nią patrzeć w Werſalu oboiętnie. Z tem wſzyſtkiem ta pozorność omylna, ponieważ bardzo wiele do tego potrzebaby żeby ta liga tak była trzech mocarſtw ściſłą, iak ſobie publiczność wyſtawia. Ludwik XVI. na tron gdy wſtąpił, ieden Biſkup oddał mu teſtament polityczny Delfina Oyca iego, poruczony ſobie, ażeby go iuż na tronie będącemu Synowi w ręce oddał.

Król

Kròl, za prawo u siebie postanowił wykonać we wszystkim wolą Oyca swego, przeto, według testamentu rzeczonego, Maurepas dysgracyowany od Ludwika XV. został pierwszym Ministrem, Ludwika XVI. d' Aguilion był wygnany, Choiseul na zawsze utracił nadzieię powròcenia się do łaski. Maurepas siedmdziesięcioletni długo był Ministrem pod Panowaniem przeszłem, z wzwyczaienia się znał interessa, był rozumny, i zdolny do obszernych czynienia zapędòw, atoli nie był w tych latach, w ktòrych przedsiębiorą do wielkich rzeczy śmiało wykonania. Zły rząd skarbu pod Kròlem przeszłym, mògł przyprowadzić do powszechnego sbankrutowania. Tem bardziey boiaźń go lękała, że zbankrutowanie wspomnione náymniey 40,000 familii zniszczyło-

łoby, które wſzyſtek ſwòy maiątek do ſkarbu włożyły, a chociaż Miniſtrowie nie bywaią czuli na nędze ludu, iednak nie uchodzą nagany, która na nich ſprawiedliwie pada. Traktat Werſalſki lubo mało pożyteczny dla Francyi, trwał ieſzcze. Maurepas muſiał oſzczędzać młodą Królową Sioſtrę Jozefa Ceſarza a Córkę Maryi Tereſsy, która przez przymilenia w czaſie zdoła górę wziąść nad Królem Mężem ſwoim, i niem zupełnie rządzić. Przeto Maurepas Mentor ſtary tego, który nie miał ſtałego umyſłu, używał na przemiany to roſtropności to ſtałości, aby Króleſtwem kądziel nie rządziła. Francya z drugiey ſtrony zawſze zawiſtniczka Anglii, patrzała z pociechą na zamieſzki w Ameryce między Oſadami i Matką Oyczyzną. Podżegała

więc

więc Amerykanòw aby obſtawali przy prawach ſwoich przeciwko deſpotyzmowi wprowadzonemu od Jerzego III. Krola na dal okazuiąc pomoc, ktorey mieli ſpodziewać ſię od Krola Fracunſkiego.

Angliia pokazuie nam obraz cale przeciwny od dopiero malowanego. Szkot Bute rządzi Krolem i Krolestwem, podobny do owych złych duchow, o ktorych gadaią zawſze a nigdy ich nie widzą, czynności ſwoie ciemnością okrywa gęſtą, poſełnicy iego, kreatury iego, ſą ſprężynami ruſzaiącemi machinę polityczną podług onegoż upodobania. Układ iego polityczny ieſt dawnych Toryſow utrzymuiących, że uſzczęśliwienie Anglii zawiſło na władzy Krola deſpotyczney, i coby miała zawierać alianſe z Potencyami lądowemi, ſtarać

rać

rać się powinna o rozszerzenie swoiey handlowey żeglugi. Paryż w oczach iego iest, co była Kartago w oczach Katona Cenzora. Bute wszystkie okręty spaliłby Francuskie, gdyby mògł ie razem zgromadzić. Nakazuiący i dumny w rządzeniu, mało uważny w obieraniu sposobòw, a niezręczność iego w kierowániu interessami większa nad iegoż zaciętość, Minister ten aby dopiął tego co przedsiębrał, od przekupienia Izby niższey zaczął. Million funtòw szterlingòw płacony od Narodu dla Kròla do utrzymywania listy Cywilney, ledwie wystarczał do przekupowania Osòb Parlamentu. Summa ta wyznaczona dla utrzymywania Familii Kròlewskiey, Dworu, Poselstwa, corocznie łożona na ogołocenie z siły Narodu, więc na wyżywienie Jerzego

go III. i utrzymanie Krolewſkiey Oſoby w Londynie, zoſtawało tylko 500,000. talerow z Elektoratu Hannowerſkiego. Narod Angielſki poniżony od Monarchy ſwego, iego wolą pełnił, ale właśnie iakby nie doſyć było na tylu błędach, Lord Bute, śmielſzy i okropnieyſzy zadał cios, aby śpieſzno doſzedł Deſpotyzmu założonego: pobudził Krola, żeby dowolne nałożył podatki na oſady Amerykańſkie, tak dla powiękſzenia ſwych dochodow, iako aby w czaſie, tym ſamym ſpoſobem poſtąpił ſobie z wielką Brytannią: atoli uyrzemy, że krok ten deſpotyzmu nie udał ſię. Amerykanie, ktorych zaniedbano przekupować, otwarcie ſprzeciwili ſię podatkom wſtecz będącym ich prawom, ich zwyczaiom, naoſtatek wolnościom, ktorych od początku używali.

Rząd

Rząd rozſądny śpieſznieyby udał ſię do zaſpokoienia w ſamym początku zamieſzania, lecz Miniſter Londyńſki inaczey ſobie poſtąpił, wzbudził nowe zakłòcenie z oſądami z przyczyny kupcòw Monopoliſtòw towarów niektòrych z Indyi Wſchodnich (1775.) do iakich przymuſzano Oſady, żeby kupowały. Dziki i gwałtowny takowy poſtępek dokonał zbuntowanie Amerykanòw: zgromadziwſzy ſię ci do Filadelfii, zrucili z ſiebie iarzmo Angielſkie, iako uciążaiące, ogłoſili ſię wolnemi i niepodległemi. Otòż wielka Brytania wplątana w woynę niſzczącą, z właſnemi oſadami. Lord Bute iakową niezręczność w intereſsie o iakim mowa, tak większą okazał w wykonaniu kiedy iuż woyna zaięła ſię. Rozumiał że na 7000 woyſka regularnego było doſyć do zawo-

iowa-

iowania Ameryki, a gdy nie umiał kalkulowania Newtona. oſzukał ſię ſzkaradnie. Generał Washington, ktòrego w Londynie nazwano herſztem buntownikòw, w pierwſzych ſpotkaniach pokonał przy Boſtonie Kròlewſkich. Kròl pewny wygraney, zdziwił ſię, inaczey dowiedziawſzy ſię irząd muſiał odmienić ſwe przedſięwzięcia. Widoczna rzecz była, że woyſko w Ameryce było ſłabe do wykonania zamyſłu ułożonego, uznano potrzebę powiękſzenia, chociaż i to znano że bardzo było trudno go zaciągnąć. Angielczykom zawſze brakuie na zręczności w negociaciach, zanurzeni w własnych intereſsach nie umieią ulegać cudzym, mniemaią że ſwemi Gwineami dokażą tego czego chcą. Udali ſię (1776) do Carowey i urazili ią ſwemi propozycyami tem

bar-

bardziey, że Monarchini za upodlenie poczyta brać pieniądze od obcey Potencyi. Atoli znaleźli w Niemczech niektòrych Xiążąt łakomych czy dłużnych, ktòrzy przyięli pieniądze, kupili tedy Angielczykowie 12,000 Hassyyczykòw, 4,000 Brunświczanòw. 1200 z Anspachu tyleż z Hanau, i kilkaset od Xięcia Waldeck. Opròcz tego 4000 Hanowerczykòw posłali do Gibraltaru i Port Machon, dla zluzowania Angielczykòw, ktòrzy byli przewiezieni do Ameryki. Te wszystkie woyska poszły pod kommendę Lorda Howe i brata iego Admirała, o czem będzie w swoim czasie, każda kompania kosztowała sześć millionòw funtòw sterlingow, czyli 36. millionòw taleròw. Długòw zaś Anglii rachowano iuż dziewięćset milionòw taleròw

rów. Niedosyć było na iedney kompanii do podbicia Osad, przewidywano więc, iż wkrótce długi wyniesą na milion milionów. Kompanii nastęnuiącey Amerykanie utrzymali się przeciwko Lordowi Howe i iego sukkursom, ale na końcu R. 1777 zaczęło nakłaniać się szczęście na stronę osad. Według Ordynansu Dworu Generał Bourgoyne wyiechał z Kanady z 13000 ludzi do Bostonu, aby zamysł sobie zlecony uskutecznił, a wtedy nie wiedząc o tem Lord Howe opanował Filadelfią. Nieporozumienie się to popsuło interes. Bourgoyne przez niedostatek koni do transportu żywności, przedsiewziąwszy wyprawę niepodobną względem subsystencyi, musiał się poddać Amerykanom których się spodziewał podbić. Przypadek tego gatunku podbu-

rzył-

rzyłby niegdyś cały narod przeciw Rządowi, i sprawiłby rewolucyą: atoli był tylko przyczyną szemrania, tak miłość bogactw przemogła nad miłością Oyczyzny, i pożytek osobisty nad powszechny, w tym Narodzie dawniey tak zacnym i mężnym. Krol Angielski, ktory Systema Butego utrzymywał z uporem, widząc zawały pod nogami swemi wzrastaiące, krzepko im się opierał. Nieczuły na nieszczęścia spadaiące na lud iego, coraz zaciętszym był w wykonywaniu swych proiektów, i aby gorę nad Amerykanami wziął, negocyował we wszystkich Niemieckich Dworach, o pomoc, aby mu użyczyl ile mogli. Niemcy iuż uczuły co poniosły tak daleko posyłaiąc ludzi. Krol Pruski z żalem patrzał, że Rzesza umnieyszała się w ludzi i pomocników

cników iego, zwłaszcza gdyby do nowey przyszło woyny; ponieważ w zamięszaniu R. 1756, niższa Saxonia i Westfalia tyle zgromadziła była woyska, z którem zatamowano i pomięszano wszystkie iścia Francuskie. Z tey więc przyczyny nie dopuszczał przeyścia posyłanym od Xiążąt żołnierzom dla Anglików przez swoie kraie, Magdeburgią, Minden, i niższego R-nu. Było to małe odwetowanie Dworowi Londyńskiemu za miasto i port Gdański, atoli Król daleko zayśdź niechciał: nauczyło bowiem go długie doświadczenie, że gdy znayduie się wiele naswiecie nieprzyiaciół, więc nie trzeba ich pomnażać. Otóż z gruba odrysowana Anglia przez te lata krótkie, w które opisuię przypadki. Poydźmy

L do

do tego, co się stało ważnego o tenże czas w Moskwie.

1774. Carowa ochłoneła z woyny Tureckiey, była iednak chwałą uwieńczona z dobytych laurów nadnieprzyiacielem, ale kraie Jey ogołocone z ludzi i pieniędzy, pokóy nieumocowany. Wielki Wezyr Xiążęciu Repninowi Posłowi Carowey w Stambule powiedział, że ieżeli Chan Krymski nie powróci podpanowanie Porty, i ieżeli Carowa nie przywróci Kersztszu, i Jenikali, pokóy który wymuszono na Porcie nie będzie trwały. Po takowem ogłoszeniu Moskale opanowali Perekop, i nieprzyiacielstwo natychmiast zaczęło się w Krymie. Nie było to woyną formalną, ale tylko napadanie po różnych mieyscach, lecz zawsze z pokonaniem Tureckich podiazdów. Z tem wszystkim

ſtkim niepewność nieſpokoiła Carową, ponieważ muſiała ſwe woyſka zgromadzać na granice Tartaryi, i trzymać dosyć hufców w Kiiowie dla oparcia ſię w przypadku potrzeby 40000 Turkom obozuiącym pod Benderem, ktorzy przeſzedłſzy przez Polſkę mogły łatwo wpasdź do kraiów Moſkiewſkich: J tak Carowa nie maiąc ani pokoiu ani woyny, wydatki iednak tak wielkie miała właśnie iakby woyna była ogłoszona między temi dwiema Mocarſtwami. Wewnątrz na Dworze Petersburgkim innego gatunku były rzeczy do tegoż czaſu należącey hiſtoryi. Carowa (1773) widząc, że Syn iey Wielki Xiąże był iuż w porze żenienia ſię, rozważała iakoby za żonę obrać mu miała, ta zaś miała bydź z Xiężniczek Niemieckich,

ktòraby nayprzyzwoitſza była Synowi. Wybor ten dla Dworu Berlińſkiego nie powinien był bydź oboiętny, nowe bowiem złączenie mogło bydź temu Dworowi albo przychilnym, albo przeciwnym intereſsom iego. W owe czaſy nie były Niemcy płodne w Xiężniczki, trzy albo cztery można było wybrać, inne albowiem, albo były podeſzłe, albo bardzo młode. Te o ktòrych można było pomyśleć, były, Sioſtra Elektora Saſkiego, Xiężniczka Wurtemberſka bardzo młoda, i trzy còrki Landgraffa Darmſtadt, ſtarſza Sioſtra tych Xiężniczek była za Xiążęciem Pruſkim, więc gdyby Sioſtra iey Wielką Xiężną przez ten związek krwi dodany alianſu zdawało ſię żeby Prus z Mſkwą ſpoienie było naymocnieyſze Krol tedy używſzy ſpoſobow był

ſzczę-

ſzczęśliwy, iż mu ſię udały. Xiężniczki Darmſtadt przez Berlin iechały do Peterſburga, druga Còrka Landgraffa doſtała iabłka, a weſele było uroczyſcie odprawione: atoli otworzyły ſię potem wielkie intrygi i ſceny ſtraſzne.

Otenże czas nowe wſzczeły ſię narzekania w Warſzawie względem zaboru Kraiòw, ktòre wſpòłdzielące ſię Mocarſtwa zagarnely, Polacy użalaiąc ſię zadawali Auſtryakom i Pruſakom, że nad granice przez traktat dozwalaiący, więcey, zabrali Kraiu. Takowe narzekania wraz uczyniły Carowy, ktòra chlubiąc ſię, że wielkim Monarchom nadała Kraie zaſławę ſwą poczytała, okryślić granice. Aby uprzedzić ſkutki, ktòreby nieukontentowanie Carowey mogło przynieś. Krol umyślił Xiążęcia

Hen-

Henryka posłać do Peterſburga pod pozorem nawiedzenia Jmperatorowey ktòra życzyła widzieć ſię z Xiążęciem Dodać tu trzeba że Kròl umòwił ſię z Dworem Wideńſkim, aby dzierżeli zagarnione Kraie nie dbaiąc na narzekania Polakòw a łagodząc Carową, atoli Xiąże Kaunitz trzymaiąc ſię ſwey polityki, chcąc Dwory Berlińſki z Peterſburgſkim poròżnić, kazał oświadczyć w Peterſburgu, że Ceſarzowa, żeby zobowiązała Carową ſobie, przedſięwzieła przywròcić Reczypoſpolitey część Woiewodztwa Lubelſkiego Kraie nad prawem brzegiem Bugu, miaſto Każimierz i niektòre inne kawałki, Xiąże Henryk na te okoliczności przykre i oſobliwſze trafił w Peterſburgu. Muſiał ſię potykać z Francuzami, Hiſzpanami i Auſtrya-

ſtryakami. Ledwie co ſię widział z Carową, a wtem Wielka Ziężna wydawſzy na ſwiat nieżywe dziecię; umarła. Xiąże będąc przytomnym tey ſcenie, ile mógł w ſmutku cieſzył Carową, miał ſtaranie ſzczegolne o Wielkim Xięciu ſtrapionym śmiercią żony i dziecięcą. Nie opuſzczał go więc, a tak nie tylko przyłożył ſię do zdrowia iego, lecz co dziełem wielkim tego Xiążęcia nazwać ſię powinno, poiednał Matkę z Synem, których poróżnienie ſię coraz bardziey od zamęścia Wielkiego Xiążęcia powiękſzało ſię, i trzeba było obawiać ſię aby co nie przytrafiło ſię nieſzczęśliwego dla Matki albo Syna. Carową uſługa Xiążęcia Henryka mocno zniewoliła, a tak coraz większego nabył kredytu, którego wkrótce bardzo pożytecznie

użył.

użył. Carowa zamyślała ożenić wprędce Syna; Xiąże Henryk proponował Xiężniczkę Wurtemburską wnuczkę Krola, co Carowa przyięła. Ułożono więc aby Xiąże Henryk Carowicza do Berlina zaprowadził, gdzieby poznał Xiężniczkę, zaręczył się, po czem Xiężniczkę do Petersburga przywieziono, i tam było wesele Atoli względem Polski doznał wielką trudność Xiąże Henryk, domagaiący się aby nie przywracał Krol zagarnionych Kraiow. Dwor Wideński powroceniem swym dał przykład. Moskwa należała, żeby Krol Pruski poszedł za iego przykładem, Jnteres więc ten zlecony na Graffa Stackelberga Posła Carowy w Polszcze, a ukartowawszy ile się mogło, Dwor Berliński oddał Rzeczypospolitey część iezio

ra

ra Gopła, brzeg lewy Drweńcy, i niektòre wsie koło Torunia.

Nie będę opisywał tu przyięcia Carowicza do Berlina Od granic aż do samey Stolicy zbytek i gust ubiegały się czynić honor temu Wielkiemu Gościowi Nie wierzono w Wiedniu aby Wielki Xiąże miał przyiechać do Berlina Xiąże Kaunitz polegaiąc, że mu się udadzą iego podeyścia. pewny był, iż gdy Dwòr Jego pierwszy był do oddania Polszcze niektòrych kawałkòw. tem się przypodoba Carowy, i poròżni Dwòr Petersburgski z Berlińskim, a tak gotuiąc się do tryumfu, dowiaduie się, że Wielki Xiąże w Berlinie stanął, zaręczył się z Xiężniczką Wurtemburgską, a między Prussami i Moskwą ściśleyszą przyiaźń stała się: kiedy nie udało się Xiążeciu

Kau-

Kaunitzowi w Peterſburgu, nagrodził ſobie od Turków: ponieważ Dwór Wideńſki pod pozorem ſproſtowania granic między Węgrami i Wołoſzczyzną, opanował Bukowinę rozciągaiącą ſię o milę od Chocimia. Turcy zaiſte okazali ſię nieznaiącemi, czyli raczey głupiemi zezwalaiąc na ten zabor ſwego Kraiu bez żadnego fundamentu z ſtrony Auſtryi, i narzekania naymnieyſzego z ſtrony ſwoiey. Jnne Mocarſtwa inaczey myślały Moſkwa miała przyczynę zawiści rozſzerzenia ſię Domu Auſtryackiego ku Dnieſtrowi, i Chocimowi, ponieważ w czaſie przeſzkadzałby przeyściu Moſkali. gdyby chcieli do Multan albo na Wołoſzczyznę udadź ſię, i zawſze trzymałby między Moſkwą i Turkiem woiuiącemi balans, podług ſwego

go

go interefsu. Z drugiey ftrony (1774) Auftryacy podżegali uftawicznie w Konftantynopolu Francya podmuchała tenże ogień. Te roboty taiemne pobudziły Sułtana, i przyczyną były oświadczenia W. Wezyra Xiążęciu Repninowi, iako mowiłem wyżey. Wiedeń był pod owe czafy w Europie kuźnią proiektów i intryg. Dwór ten wynioſły, aby panował nad innemi, ze wſzyſtkich ſtron rozciągnąć uſiłuie ſwe granice, a tak kraie wſzelkie pod ſwoią Monarchią podgarnąć, które tylko mu ſię będą podobały. Od wſchodu żądał przyłączyć Serwią, Boſnią do ſwych obſzernych Państw: od połunia oderwać część od Rzeczypoſpolitey Weneckiey, czekaiąc na okazyą aby złączyć Tryeſt i Medyolan z Tyrolem, nie przeſtaiąc

iąc na tem obiecował po śmierci Xiążęcia Modeny, z ktòrego dziedziczką Arcy Xiąże ożenił się, rewindykować Ferrarę od Papieżòw dziedziczną, oderwać od Kròla Sardynii Tortonę. Alexandrynę. iako niegdyś do Xiążąt Medyolańskich należące. Od Zachodu Bawarya iest dla niego mocną pokusą, sąsiedzka Austryi uczyniłaby otwòr do Tyrolu: a osiągnąwszy ią Austrya, miałaby cały Dunay w swey władzy Rozumiano także, iż iest przeciw interessowi Cesarza, dopuszczać aby Bawarya złączona była z Palatynatem pod iednego Pana, a gdy ta Sukcessya mocnymby uczyniła Elektora Palatyna, więc Cesarzowi przynależało opanować Bawaryą. Stamtąd ciągnąc po nad Dunay, iest Xięstwo Wurtemberg do

do ktòrego Dwòr Wideńſki poczytuie mieć pretenſye prawe. Te nabyte Kraie byłyby nakſztałt galeryi, ktòra z Wiednia łącząc iedne z drugiemi prowadziłaby do brzegòw Renu, nad ktòrym Alſacya będąca niegdyś częścią Niemiec mogłaby ſię powròcić iako i Lotaryngia niedawno dziedzictwo Poprzednikòw Jozefa. Obròciwſzy ſię ku Pòłnocy obaczemy Szląſk, ktòrego utraty nigdy zapomnieć nie może, i byle okoliczność zdarzyła ſię, chce koniecznie odzyſkać. Ceſarz nie umie ukryć ſwych obſzernych zamyſłow, żywość iego wydaie go częſto, czego aby dowieść przykładem, doſyć przypomnieć, że na końcu roku 1775. Kròl Pruſki miał attak mocny Podagry nieprzeſtaiącey. Van Swieten Poſeł Wideńſki w Berlinie, rozumiał, iż ta podagra była puchliną. i

mnie-

mniemaiąc, że przypodoba się Dworowi swemu doniosłszy o śmierci nieprzyiaciela strasznego od dawnego czasu, śmiało doniosł swemu Cesarzowi, że Krol dogorywa i nie dożyie Roku tego. Natychmiast wszystkie Austryackie woyska ruszyły się, zgromadzenie się iego naznaczone w Czechach. Cesarz czekał w Wiedniu z niecierpliwością potwierdzenia doniesienia, żeby udał się do Saxonii, stamtąd na granice Brandeburgii, aby na Następcy Pruskiego tronu albo wymogł oddanie Szląska Dworowi Austryackiemu, albo też ścisnął go, tak, żeby nie potrafił się bronić. Te wszystkie rzeczy czynione otwarcie, wszędzie się rozgłosiły, i nie mogły utwierdzać przyiaźni dwoch Dworow, czego łatwo dociec. Scena ta tem osobliwsza zdawała się, że Krol zapadł-

padłszy na zwykłą podagrę pierwey ozdrowiał, niżeli woyska Cesarskie zgromadziły się. Cesarz kazał woysku swemu nakwatery powròcić. Tenże Cesarz R: 1777. pod imieniem cudzem poiechał do Francyi. Przebywanie iego w Paryżu i Wersalu nie było ścisłem złączeniem dwòch Narodòw. Więcey miał wziętości i przyiemności nad Ludwika XVI. co w zazdrość wprawiło Monarchę Francuskiego, z czem się ukryć nie mògł. Jozef potem chciał zwiedzieć Prowincye Francuskie, a podobno nie tak się strzegąc iak w Stolicy, pokazywał zasmucenie, ktòre czuł patrząc na rękodzieła, handle, dowody industryi kraiowey. Te rzeczy acz małe przenikliwość Francuska nie puszczała mimo. Cesarz u Dworu dystyngwował się grzecznością, ale

mniey

mniey śię przymuszaiąc po Prowincyach, okazał śię raczey zazdrośnym, niżeli przyiacielem Francyi, a tak utracił wziątość z przyiemności u Dworu nabytą. Z drugiey strony woiaż ten całe różny uczynił wraz na Jozefie. Przeiechał Normandyą, Bretanią, Prowancyą, Langwedok, Burgundyą, Franche-Comte, wszystkie Prowincye rządzone niegdyś od Panów acz wazallow, które nieznacznie w jedną Monarchiią Francuską weszły. Te obiekta żywo go rażące, były przyczyną porównania uniżaiącego według niego, z Rzeszą Niemiecką, którey w prawdzie iest Cesarzem, atoli w niey znayduią śię Królowie i Panowie tak mocni, że nie tylko oprzeć śię, ale i wydać mu mogą woynę. Gdyby miał sposoby chciałby bez zwłoki Prowincye Rzeszy

ſzy przyłączyć do ſwoich dziedzictw, aby wielowładnym zoſtał nad Rzeſzą, i potężnieyſzym nad wſzyſtkich Monarchow Europy. To go zawſze zamyśla, trzymaiąc iż Dom Auſtryacki nigdy odſtąpić takowego nie, powinien proiektu. Z tych to początkow ambitnych wypływa chciwość opanowania Bawaryą, a chociaż śmierć Elektora Bawarſkiego nie zdaie ſię odległa. Ceſarz iednak nie odwlekł do ſwych intereſſow nakłonić Elektora Palatyna i Miniſtrów Jego. Krol Pruſki zawſze czuyny na poſtępki Dworu Wiedeńſkiego, naypierwſzy odkrył tę taiemnicę. Dwor ten zaiſte ieſt nayniebeſpiecznieyſzy, i bardzo potężny, nie należy ſpuſzczać z niego oczu, wſzak znać trzeba zamyſły ſwego nieprzyiaciela, chcąc mu ſię oprzeć. Wnoſi

M ſię

ſi ſię więc z czynności rozmaitych ktòreśmy opiſali. że pokòy Europy ze wſzyſtkich ſtron niepewny, ogień przykryty popiołem lada fraſzka może wzniecić i rozżarzyć. Moſkwa każdego momentu ſpodziewa ſię bydź attakowaną od Turkòw, a lubo woyna nie ogłoſzona, iednak nieprzyiacielſtwo z obu ſtron trwa. Na oſtatnią woynę wydatki wielkie łożyła Carowa. Moſkwa wyniſzczona prawie była zwłaſzcza od Pugaczewa w Prowincyi Kazan, w ktòrey kopalnie bardzo znaczne były zepſute.

W Wiedniu młody Ceſarz podżegany ambicyą, chciwy chwały czekał okazyi zakłòcenia Europy. Dwòch ma Jenerałow Laſcego, i Laudona, ktòrzy podczas oſtatniey woyny wſławili ſię. Woyſko iego lepiey utrzymywane i ćwiczone, niżeli kiedy by-

dy było. armat polowych on pomnożył do 2000. Skarb Wiedeński po wydatkach niezmiernych na woynę ostatnią, nie iest ieszcze dobrze stały. Długi wynoszą na sto milionów talerow, od ktòrych redukowano prowizyą 4. od sta: atoli lud obciążony podatkami, codziennie nowszych przybywa, a chociaż wszystkie pieniądze o Wiedeń opieraią się, iednak wytrąciwszy expens na stòł i konieczne potrzeby, zostaie tylko dwa milliony do rozporządzenia Cesarzowey: cały więc fundusz są cztery milliony talerow, ktòre Feld Marszałek Lascy oszczędził z płaty woysku: atoli przez pilność banku Wiedeńskiego dokładną w wypłacaniu, kredyt zapewniony i umocowany w Hollandyi i Genui. a tak gdyby Dwòr chciał nowych zaciągnąć

ſumm, może ſię ſpodziewać, że doſtanie. Dodaymy do tego kredytu woyſka 270,000. zawſze utrzymywanego, a Czytelnik uzna, że Auſtrya ma teraz ſtraſzną potęgę, iakiey nie znała za Poprzedników Ceſarzòw, nie wyłączaiąc nawet Karola piątego.

Francya iakowąśmy opiſali daleko rożna ieſt porownywaiąc iey ſtan polityczny teraźnieyſzy, do owego, ktòry był za czaſow ślicznych Ludwika XIV. Zdawało ſię, że płodność iey ſpełzła wydaiąc wielkie rozumy przedtem; Obciążona długami była bez ſpoſobu, Kontrolora ieneralnego miano za Alchimiſtę, żądano od niego aby robił złoto, a gdy go nie ſzafował względnie do potrzeb, wypędzano natychmiaſt. Naoſtatek obrano Pana Neckera chociaż

ciaż Kalwinistę. Spodziewano się podobno, że ten Heretyk przeklęty uczyniwszy z mowę z diabłem, potrafi pieniędzy dostarczać na potrzeby rządu. Stan utrzymywał woyska regularnego 100,000. a 60000. milicyi. Porty były bez okrętow. Maurepas za Ministrostwa swego, użył czasu, ktòrego Angliia nierozsądną woynę prowadziła z Osadami, do podźwignienia marynarstwa Francuskiego: po wszystkich warsztatach robiono, R: 1776. Trzydzieści sześć liniiowych okrętow wygotowano, a R: 1778. do 66. pomnożono. nie rachuiąc fregat i inych statkòw. Wyspy i osady Ameryki były opatrzone woyskiem ale podobno nie miała takiey pilności o Dzierżawach Francya swoich w Indyach Wschodnich. Tylo krzątań poprzednich powinny

były

były otworzyć oczy Anglii, groziły iey bliſkim zerwaniem pokoiu z Francyą, gdyby umiała przewiedzieć Stan Francyi lubo nieco świetny powinny mieć innę Mocarſtwa w uwadzę, Długi iey nie dozwalaią utrzymywać długą woynę. lecz zmocniona alianſem Hiſzpanii i pomocą, czeka momentu, aby iako Sokoł na łup, tak wpadła na Wielką Brytaniią, i pomściła ſię ſzkòd ſwych przez woynę przeſzłą ponieſionych; w ogòlności mòwiąc, nie można nic ważnego czynić w Niemczech, ani na Południu bez umowy albo wpływania tego Mocarſtwa.

Angliia iakośmy mòwili, będąc pod iarzmem Toryſòw obciążona długami, wplątana w woynę niſzczącą, powiękſzyła długi do 36. milionòw talerów rocznie: aby zaś rękę prawą

odięła

odięła ręką lewą, wſzyſtkich użyła ſpoſobòw, i krokiem ſpieſznym do ſwego upadku dąży. Miniſtrowie dopomagaią nieſzczęściu, a naywiękſzy ich błąd na tym, że woynę przenieśli do Ameryki, z ktòrey żadnego mieć nie mogą pożytku. Nadto, bez żadney przyczyny kłòci ſię ze wſzyſtkiemi, wyłączmy Francuzòw wiecznych nieprzyiaciòł Angli: Dwòr Londyńſki zaſzedł w ſpòr z Hiſzpaniią względem wyſpy Falkland: po śmierci oſtatniego Krola Portugallii zupełnie utracił wpływanie ſwe do tego Kròleſtwa. Wynioſły, dziki, i deſpotyczny poſtępek względem Rządcy S. Euſtachiuſza utracił przyiaźń i ufność Prowincyi ſkonfederowanych, Kròl Angielſki iako Elektor Hannowerſki uraził Dwòr Wideńſki niechcąc dać, paſzportòw dla koni przey-

ścia

ścia, czego się w podobney okoliczności nie zwykła bronić. Carowey nie ma sobie przychilney. Między Daniią od awantury Krolowy Mechtyldy okazała się nieprzyiaźń. Krol Pruski większe nad innych miał krzywdy od Anglii; Mogł się uskarżać na nią o pokoy zawarty z Francyą, czem opuściła Krola, i o zabiegi, żeby odstąpił portu Gdańska. Więc Angliia swemu przypisać powinna postępkowi, że ią opuszczono i sama teraz iest.

Szwecya chociaż odmieniony ma kształt Rządu, iednak nie nabyła sił nowych. Waga handlu iey nie iest pomyślna, nie bierze pieniężnych posiłkow od Francyi, ledwie wystarczaią sposoby do iey obrony, ale nie iest w stanie nikogo attakowania. Daniia ma dobrą flottę 30,000. woyska, lecz słabość ią kładzie prawie w ro-

wni

wni z Szwecyą. Krol Sardyński iakby skrępowany aliansem Francyi z Austryą, nic nie może sam z siebie, ani znaczyć co, chyba wsparty od iakiey mocney potencyi, przeto w niniey szem swem położeniu, nie iest nad Szwecyą lub Daniią mocnieyszy. Polska ma 14,000. woyska, lecz skarb iey nie iest wystarczaiący nawet tey garstki do użycia. Poseł Moskiewski rządzi w tem Królestwie imieniem Carowy, prawie podobnie iak Prokonsulowie Rzymscy rządzili po Prowincyach. Aby wiedzieć co się istotnie dzieie albo proiektuie w Warszawie, dosyć iest wiedzieć co ułożono w Petersburgu, aby swe dać zdanie o Polszcze.

Prussy używaią nieiakiey spokoyności pod czas tego pokoiu, uważna na proiekta iakie kuią Sąsiedzi, i nie

mie-

mieszaiąc się otwarcie w interessa żadne, łożą usiłowanie do podzwignienia swoich Prowincyi zruynowanych. Ludność wzięła wzrost znaczny: dochody powiększone czwartą częścią niżeli były r. 1756. Woysko zupełnie urządzone, a od r. 1774. Krol utrzymuie 186,000. wyexercytowanych i gotowych zawsze do boiu. Fortece po większey części dokończone, w dobrym są stanie, magazyny napełnione na iednę Kompaniią i skarb wystarczyć może do prowadzenia kilkoletniey woyny. Moskwa iest iedyną Alliantką Pruss. Związek ten byłby dostarczaiący, gdyby się obawiać nie należało, żę nowa w Krymie woyna nie dozwoli Carowey, aby dała pomoc według traktatu zawartego. Do tego, Dwor Berliński oszczędzaiąc wszystkie Mocarstwa z

za-

żadną się nie kłòci, atoli z podeyrzenia, ktòre wyniosłość Cesarza sprawuie, można pewnie przepowiedzieć, że za pierwszem zdarzeniem niespodzianem wybuchnie Wulkan. Już się wzniosł w Rzeszy z przyczyny Kamery Imperyalney w Wetzlar. Trybunał ten sprawiedliwości, wykonywaiąc niesprawiedliwie swoie powinności, dał przyczynę zażalenia Xiążętom ukrzywdzonym od niego. Dwòr Wideński coby miał ukarać albo złożyć winowaycòw (ktòrzy byli iego kreatury,) owszem onych upornie utrzymuie. Krol Pruski, i Krol Angielski iako Elektorowie, z liczbą innych, przymusili Austryakòw aby w wielu punktach odstąpili. Naostatek gdziekolwiek rzuciemy okiem, obaczemy spokoyność Europy blisko zamieszania. Zeby nic nie czynić płoho

cho w tych koniektòrach krytycznych, trzeba, żeby Prusſy porozumiały ſię z innemi Potencyami, i aby doſadnie wiedziały o układach Francyi. Dawne związki Dworu Berlińſkiego z Werſalſkim zerwane r. 1756. Woyna trwaiąca pod owe czaſy entuziazm Francuzòw ku Auſtryakòm, uſiłowania, żeby Kròla Pruſkiego zgnieść (te ſą właſne od nich używane wyrazy) naoſtatek naſtępne rozjątrzenie, ieſzcze nie uſpokoiły umysłòw. Gatunek tych ran tak boleśnych nie może ſię prędko zagoić. Po pokoiu 1763. zawziętość przemieniła ſię w oziębłość. Do tego, Dwòr Berliński traktatami ieſt ſpoiony z Dworem Petersburgſkim, a gdy Carowa nie lubi Francyi, Kròl Pruſki, nie może, chcąc przychilną mieć ſobie Aliantkę, ściśle z Francyą łączyć

ſię

się. Te to były przyczyny, że Pan Guines kreatura Choisela, Poseł Wersalski w Berlinie nie mogł nic dokazać, iako i r. 1770. ktòrego Polskie interessa zaczęły się. Kròl nie mogł trzymać się strony Moskwy utrzymuiącey Krola Poniatowskiego, i oraz Francyi popieraiącey Konfederacyą Barską. Wkròtce po tem nastąpił przypadek, ktòry sprawił zabòr Krajów Polski, o ktòrem gdzie indziey mòwiliśmy, a tak bardziey z Dworem Wersalskim przyiaźń zatamowana. Oprócz tych zawałòw wyłożonych, alians między Francyą i Austryą trwaiący, iest wielką przeszkodą do złączenia się z Francyą: i poki ten alians trwać będzie, nie może bez naruszenia go, złączyć się z Dworem Berlińskim. Atoli gdy koło R. 1777 interessa Polskie zakończone, i gdy

teatr

teatr polityczne, nowe okazuie odmiany, a do tego gdy nowy Krol i inni Miniſtrowie rządzą Francyą, mogą bydź ſpoſoby zbliżenia ſię ku ſobie Dworòw Petersburgſkiego z Werſalſkim, ponieważ tych ſamych nie maſz iuż Aktorów. Niechęć zaś Carowey nie moze aż naſtępców ich ſięgać.